Dzisiaj 8 stron

Cena 2 zł

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, piątek 16 sierpnia 1946 r.

P Nr 223 (527)

Nowe drogi katolicyzmu

Sprawiedliwość społeczna jest treścią i podstawą działania katolicyzmu od dni najpierwszych. Katolicyzm — tak jak go pojmuje człowiek współczesny — jest rewolucyjnym, żąda bowiem i dąży do zasadniczych przemian w życiu ludzi i narodów w oparciu o najpełniej pojęte zasady sprawiedliwości społecznej. Rewolucia katolicka ma charakter ciągły, celem jej jest coraz to dalsze, stopniowe doskonalenie duszy ludzkiej i podnoszenie jej ku wyżynom Łaski Boskiej. Wprowadzenie zasad sprawiedliwości społecznej jest ra tej drodze posunięciem zasadniczym.

Katolicyzm jest religią. Stąd zewnętrzne oblicze akcji społecznej katolicyzmu musi być w stałej zgodzie z treścią duchową, wewnętrzną. To, co katolik czyni, jaką postawę w stosunku do aktualnej rzeczywistości zajmuje musi być w zgodzie z religią przezeń wyznawaną. Religia nie może być traktowana jako coś odświętnego, od czego w działaniu codziennym można się choćby jak najbardziej oddalić.

Katolicki styl życia społecznego przejawiać się musi na zewnątrz w konsekwentnej walce o postulaty najszerzej pojętej etyki chrześcijańskiej. Dlatego katolicyzm nie może pozostać zamkniętym w ramach parafialnego podwórka czy zakrystii, ale musi szeroką falą wlewać się w nurt życia społecznego i dokonywujących się w nim przeobrażeń.

Epoka dzisiejsza żąda od katolików pełnego udziału w życiu społecznym. Żąda też jasnego sprecyzowania swego stanowiska. Dziś nie ma miejsca dla katolików „martwych". Pozostaje tym ostatnim albo wziąć czynny udział w tworzeniu nowych form społecznych, albo odejść w obręb środowiska przeciwnego. Linia podziału zarysowuje się coraz wyraźniej. Stanowiska pośredniego nie ma. Może i powinna istnieć w poszczególnych dziedzinach akcji społecznej współpraca obozu materialistycznego i spirytualistycznego, z innych tylko założeń wewnętrznych płynąca, nie może jednak trwać w bierności.

Ten punkt podejścia najdobitniejszy swój wyraz znalazł jak dotąd we Francji, gdzie katolicyzm wszedł w czynną akcję społeczną w oparciu o fundamenty zasad religii Chrystusowej.

Inne jest jeszcze dzisiaj oblicze katolicyzmu w Polsce. Katolicyzm polski ma charakter raczej zewnętrzny, bez właściwego zrozumienia problemów życia katolickiego. We Francji zrozumienie takie wykształciło się w wirze ostrych walk ideologicznych. W Polsce napięcie tych walk wzmaga się dopiero obecnie.

Nie mamy wypośrodkowanej linii postępowania. Dlatego katolicyzm nasz często przybiera skrajne formy. Albo podejścia dewocyjnego, zamykającego się w obrębie kruchty kościelnej, albo znów wiecowego, pełnego demagogii.

Z drugiej znów strony w oparciu o żywe tradycje katolickie, nieodłączne od polskości, zrosłe z nią poprzez wieki, zachodzi u nas ogólnie zjawisko tzw. katolicyzmu metrykalnego. Jednostka będąc w swym życiu najbardziej odległą od zasad etyczno moralnych katolicyzmu, reprezentując ideologię społeczną sprzeczną z katolickim pojęciem sprawiedliwości, nie omieszka jednak stale zaznaczać w rubryce wyznań: rzymsko-katolickie. Katolików z metryki mamy miliony, z ducha i czynu niestety o wiele mniej.

W takim stanie wewnętrznym w obliczu narastającej nowej rzeczywistości katolicyzm tkwi w bierności i defensywie. Miejmy to sobie odwagę powiedzieć prosto w oczy.

Stoimy pod znakiem głębokich przemian ideologicznych i społecznych. Trzeba walczyć o treść tych przemian w oparciu o ideały katolicyzmu, wyzyskując olbrzymie zasoby sił potencjalnych, nieuaktywnionych.

Jeszcze się nie sprecyzował ostatecznie pogląd katolików na formę ich udziału w przebudowie społecznej, w tworzeniu w ramach dokonującej się rewolucji rodzimej ustroju sprawiedliwości w myśl najbardziej ludzkich ideałów katolicyzmu. Ale wyraźne już jest wyzwalanie się potencjalnych sił katolicyzmu w Polsce. Stan defensywny coraz bardziej zbliża się ku końcowi. Jeszcze pokutuje w nas katolikach duch dawnej kapliczkowości, ale i coraz głębiej utrwala się przekonanie konieczności wyjścia w szyku bojowym do walki o treść duchową przemian społecznych w Polsce.

Coraz szerszym rzeszom katolików staje się jasnym, że Polska budować się musi w oparciu o nowoczesny katolicyzm. Nowoczesny, w sensie zerwania z ciasnymi obręczami wewnętrznej kapliczkowości i wkroczenia w okres żywego, pełnego dynamizmu oddziaływania na bieg dokonywującego się przełomu.

E. Paukszta

KS. DR MAKSYMILIAN RODE

Archidiecezja Poznańska ofiarowuje się Matce Najświętszej

Są w życiu chwile doniosłe i uroczyste. Są takie, które treścią swoją wytyczają życiu zbiorowemu nowe szlaki, zapoczątkowują nową erę. Tysiącletnie dzieje polskiego życia religijnego ubogacone są epokowymi wydarzeniami, które na długie dziesiątki i setki lat krzepiły serca i zapładniały umysły Polaków a epoce czy dziejom nawet nadawały swoje piętno. Wskazać tu trzeba przede wszystkim dwie daty: rok 966 — przyjęcie przez Polskę chrztu św. i oddanie się tym samym pod opiekę Chrystusowi, oraz rok 1656 — uroczyste oddanie Polski przez króla Jana Kazimierza w opiekę Matce Najświętszej w katedrze lwowskiej i obranie Jej królową Korony Polskiej.

Treść wydarzenia pierwszego żyje w Narodzie polskim. Mimo burz i nawałnic Polska była i jest w swej większości wierną zobowiązaniom zaciągniętym na chrzcie św. wobec Chrystusa i Jego Kościoła. Treść zaś ślubów Jana Kazimierza została tylko częściowo formalnie wypełniona. Tym niemniej akt ten był głębokim przeżyciem dla narodu polskiego i wpłynął pozytywnie na otrząśnięcie się z paniki i rozbicia, jakie wówczas w Polsce panowały a które ułatwiały akcję nieprzyjacielskich wojsk szwedzkich.

Do rzędu tych wydarzeń i dat dochodzi obecnie rok 1946 — rok ofiarowania się katolickiego narodu polskiego Matce Bożej.

W dziejach Kościoła katolickiego rolę zasadniczą wypełnia Najświętsza Maria Panna.

Teologia i filozofia katolicka przyjmuje tezę, że między porządkiem przyrodzonym a nadprzyrodzonym istnieje i istnieć może istotny związek. Że w kręgu zjawisk przyrodzonych i fizycznych niejednokrotnie napotyka się na bezsilę, ograniczoność, mgławicowy chaos. Że przy wypełnieniu pewnych warunków można nie tylko udoskonalać do wyżyn, ale można zasilać słabe siły natury bezkresem energii świata nadprzyrodzonego. Słowem, że życie ludzkie tak indywidualne jak zbiorowe może być wspomagane żywotnymi siłami nadnatury, siły najwyższej: Boga. Istnieje również przekonanie, że Najświętsza Maria Panna, jako istota najświętsza spośród istnień ludzkich, spełnia rolę fundamentalną w dopływie owych pomocy Boga na ludzkość i świat. Stąd też niezliczone są wypadki uciekania się w kornej prośbie do Matki Bożej, jak również niezliczone są fakty rzeczywistej pomocy Marii.

Wybitną zaś cechą katolicyzmu polskiego jest właśnie gorące umiłowanie Tej, „co Jasnej broni Góry" i królową jest Korony Polskiej.

Polska długoletnią wojną została ciężko zniszczona gospodarczo i moralnie. Stoimy wobec konieczności szybkiej odbudowy ale równocześnie kłaść chcemy trwałe podwaliny pod nową, lepszą i prawdziwie demokratyczną Polskę. My katolicy widzimy, iż suma zadań jest tak olbrzymia, że siły nasze naturalne razem z patriotycznym zapałem uwielokrotnić musimy pomocą Bożą. O tę pomoc i współpracę Boga z naszymi mocarnymi wysiłkami w szybkim dźwignięciu Polski z ruin gospodarczych i moralnych my katolicy zwracamy się do Boga poprzez Najświętszą Marię Pannę.

Przeto też, nawiązując do ślubów Jana Kazimierza, ożywieni mocną wolą wprowadzenia zasad etyki chrystusowej do naszego życia, w roku bieżącym ofiarujemy się Matce Bożej i Jej Niepokalanemu Sercu.

7 lipca br. w uroczystym akcie ofiarowały się Najświętszej Marii Pannie wszystkie parafie Polski.

8 września na Jasnej Górze w Częstochowie ofiaruje się Matce Najświętszej cała katolicka Polska poprzez usta Episkopatu Polski i delegacyj wszystkich diecezyj Polski.

Dziś zaś, dnia 15 sierpnia w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, ofiarują się Matce Bożej wszystkie diecezje polskie. Archidiecezja Poznańska razem ze swym arcypasterzem Jego Ekscelencją księdzem arcybiskupem Dymkiem jest jednym ogniwem z owego łańcucha diecezji polskich. W publicznym akcie dziś na placu Wolności w obecności delegacyj wszystkich parafii archidiecezji, składając korny hołd, odda się Najświętszej Marii Pannie pod Jej czułą opiek[illegible]sze czasy.

Poznań przybrał odświętną szatę. Na placu Wolności stanął monumentalny ołtarz. Serca katolików Wielkopolski przysposobiły się już do spełnienia wiekopomnego aktu, a usta nasze niebawem wypowiedzą słowa ślubowania: „Władna świata Królowo! Daj wszystkim trwały pokój, oparty na sprawiedliwości, braterstwie, zaufaniu".

STANISŁAW WYSPIAŃSKI

Niepokalana Królowa

(Z „Legionu")

Niepokalana Królowa,
bądź pochwalona, bądź zdrowa!
W błękitach, w gwiazd zawierusze
królujesz, Pani słoneczna,
Niepokalana Ty, wieczna.

Królujesz, Pani słoneczna,
w odmętach, w gwiazd zawierusze,
po smokach stąpasz bezpieczna.
Niepokalana Ty wieczna,
Królowo polska... przez Syna,
oto wybiła godzina —
zbaw dusze!...

Królowo, Pani słoneczna,
po smokach stąpasz bezpieczna
w odmętach, w gwiazd zawierusze,
Niepokalana, Ty wieczna...

Ks. Arcybiskup Dymek metropolitą poznańskim

(s) Na konsystorzu papieskim wyniesiony został przez Ojca św. Piusa XII arcybiskup poznański J. E. Ks. Walenty Dymek do godności metropolity i odznaczony paliuszem. Nosi on odtąd tytuł arcybiskupa-metropolity poznańskiego.

KS. MJR DUDEK

Żołnierz polski — wiernym rycerzem Marii

Jak wicher jesienny zrywa liście z drzew i miota nimi na wszystkie strony, tak zawierucha wojenna rozprószyła Polaków po wszystkich chyba częściach świata. Mogłeś ich spotkać w ziejącej skwarem południa Afryce, w mgłę owianej Wielkiej Brytanii ale także wśród śniegów północy pod Archangielskiem, w słonecznej krainie Odessy, na stepach Kazachstanu i dalej jeszcze.

Pierwsze oddziały wojska polskiego na Wschodzie tworzyły się z naszych tułaczy. Wzrosły nadzieje, gdy w maju 1943 r. zaczęli się zewsząd zbierać niby ptactwo przed odlotem nad Oką, przypominającą im królowę rzek polskich Wisłę. Tu formowali się w pierwszą dywizję im. Tadeusza Kościuszki, a potem w drugą, trzecią i dalsze. Poszli zwarcie przez śnieżną pustynię rosyjską, przez bagna i rzeki Białorusi i Ukrainy, wśród boju i ciągłych marszów przywędrowali do „ziemi świętej". W lipcu 1944 r. grzmiały nasze działa od Bugu po Wisłę i wołały nowe zastępy młodzieży i ojców rodzin do walki za sprawę ojczystą. Żołnierz polski zdobywszy Warszawę, poniósł dalej swe zwycięskie sztandary na Zachód i zatknął je na murach starej siedziby biskupów polskich w Kołobrzegu i w Berlinie, symbolu zbrodni i gwałtu butnej duszy prusactwa.

Z wojskiem polskim ciągnęli od Rosji polscy kapłani. Nie dużo ich było, z początku na dywizję zaledwie jeden, z czasem brygady i inne samodzielne jednostki otrzymały swoich kapelanów. Dwoić się nieraz musieli i troić, by zapewnić żołnierzowi opiekę duszpasterską.

Odprawialiśmy nasze nabożeństwa nie w kościołach, czy pięknych salach, ale przeważnie pod gołym niebem, nieraz wśród śniegu na mrozie, latem na łąkach, na polanach leśnych, często w stodołach i rozwalonych szopach. Nie mieliśmy pięknych ołtarzy — wystarczał zwykły stół lub parę desek. Nie mieliśmy niczego, czym moglibyśmy godnie przyjąć Pana Zastępów. Za to gorące serca żołnierzy otaczały ołtarz polowy. Widziało się łzy w oczach wiarusów, łzy wzdzięczności dla Boga, że pozwalał im brać na nowo udział w bezkrwawej Ofierze i słyszeć słowo Boże. Wiara i nadzieja biły z pieśni kościelnych, śpiewanych męskim, zbiorowym głosem i nawet piekło obstrzałów artyleryjskich i rozrywających się pocisków nie przegłuszyło błagalnej melodii: „Przed Twe ołtarze zanosim błaganie: Ojczyznę wolną racz nam wrócić, Panie".

Często nabożeństwa odprawiały się o 2—3 kilometry od linii bojowej. Pamiętam, staliśmy jednej niedzieli nad Pilicą, tuż pod frontem. Ledwie zacząłem odprawiać Mszę św. w stodole, nieprzyjaciel otworzył ogień na nasze pozycje. Z wyciem przeraźliwym padały gęsto pociski i rozrywały się koło stodoły. Jednak ani jeden żołnierz nie opuścił miejsca — wszyscy wytrwali do końca, śpiewając pieśni do Matki Bożej.

Ten szary, prosty, nieznany żołnierz polski pozostał religijnym, jakim był przed wojną. Od maja 1943 r. do chwili obecnej modlił się codziennie głośno, śpiewając „Kiedy ranne", Rotę i pieśń wieczorną: modlił się publicznie, nie łamiąc się z powodu niedoli wojennej. Był w naszych oddziałach młody Polak, urodzony i wychowany w Witebsku (taki jak to się mawia często ruski Polak). Chłopiec ten nie tylko był głęboko wierzącym i praktykującym katolikiem, umiał ministranturę ale był też prawdziwym wzorem mężnego żołnierza.

Silną wiarę żołnierzy polskich widziało się przy spowiedzi. Garnęli się do niej. Co 3—4 miesiące objeżdżał kapelan pułku i spowia-

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

Umowa polsko-czechosłowacka wzmocni braterstwo narodów słowiańskich

Oświadczenie wicepremiera Fierlingera

Praga (PAP). Wicepremier Fierlinger, przebywający obecnie na urlopie na Morawach, udzielił wywiadu przedstawicielowi bernskiego organu partii socjaldemokratycznej „Czin" i powiedział m.in.: „Czechosłowacja przygotowuje również umowę sojuszniczą z Polską. Dalszy rozwój wypadków wykaże, czy nasza polityka wobec Polski była zawsze właściwa i sprawiedliwa, zawsze słowiańska. Ostatecznie zaś wszelkie różnice, choćby wydawały się dziś niepokonane, dałyby się przy dobrej woli wyrównać. **Podpisanie umowy** sojuszniczej z Polską **jest kwestią najbliższych tygodni, nawet może dni.** W ten sposób wszystkie państwa słowiańskie będą nawzajem powiązane sojuszem obronnym, co jeszcze bardziej wzmocni braterstwo wszystkich słowiańskich narodów.

Praga (PAP). „United Press" donosi z Paryża: „Dr Clementis potwierdził wiadomości, że w Paryżu toczą się obecnie rokowania czechosłowacko-polskie. Rokowania te dotyczą szerszych problemów wzajemnego porozumienia i ścisłej współpracy obu krajów. Celem ich ma być zawarcie umowy, **która by w swej treści była zbliżona do zawartej niedawno umowy czechosłowacko-jugosłowiańskiej.** Celem rokowań paryskich jest również położenie fundamentów pod ściślejszą **współpracę gospodarczą i kulturalną między Czechosłowacją a Polską.** Obie strony — oświadczył dr Clementis — uznają za potrzebne zawarcie takiej umowy. Jest to — ich zdaniem — konieczne już choćby dlatego, że leży to w interesie obu krajów i w interesie stabilizacji stosunków europejskich.

Izby Rolnicze zostały rozwiązane

Warszawa (API). Od dłuższego czasu Izby Rolnicze były ostro krytykowane przez organizacje ludowe, które zarzucały im, że nie wykonują należycie funkcyj, do których są przeznaczone. Rada Ministrów rozpatrywała tę sprawę i uchwaliła dekrét o likwidacji Izb Rolniczych. Agendy i kompetencje Izb przejmie Związek Samopomocy Chłopskiej oraz Urzędy Ziemskie.

Satelici osi na konferencji paryskiej

Bułgaria chce uzyskać dostęp do Morza Egejskiego
Węgry domagają się zwrotu części Siedmiogrodu

Warszawa (obsł. wł.). Na wczorajszej sesji konferencji pokojowej przemawiał bułgarski minister spraw zagranicznych Kuliszew. Mówca złożył w imieniu narodu bułgarskiego podziękowanie za dopuszczenie go na konferencję pokojową. Naród bułgarski widzi w tym fakcie wzmocnienie swoich nadziei na przyszłość. Kuliszew dziękuje szczególnie Związkowi Radzieckiemu, Wielkiej Brytanii i Stanom Zjednoczonym, które wyzwoliły Bułgarię spod jarzma faszystowskiego. W dalszym ciągu swego przemówienia bułgarski minister spraw zagranicznych przedstawił wysiłki swego kraju w wojnie po stronie aliantów i stwierdził, że przekonanie, iż Bułgaria stała przy boku hitlerowskich Niemiec i wraz z nimi prowadziła wojnę z aliantami jest farsą. Armia bułgarska nie walczyła przeciw aliantom, mówił Kuliszew, a jeśli na terytoriach okupowanych używano oddziałów bułgarskich przeciw partyzantom to prowodyrzy tego zostali surowo ukarani przez trybunały ludowe. Naród bułgarski odczuwa gorycz, że traktowany jest w traktacie jako państwo nieprzyjacielskie podczas, gdy Włochy, pierwszy sprzymierzeniec Niemiec uznane zostały za walczące po stronie aliantów.

Dalszą część swego przemówienia bułgarski minister spraw zagranicznych poświęcił omówieniu stosunków bułgarsko-greckich. Kończąc swoje przemówienie minister Kuliszew zwrócił się z apelem do konferencji **o przyznanie dla Bułgarii dostępu do Morza Egejskiego.**

Minister Kuliszew był trzecim przedstawicielem państw nieprzyjacielskich, które stanęły przed konferencją aby domagać się złagodzenia warunków w traktatach pokojowych.

Następnie przemawiał węgierski minister spraw zagranicznych, który wyłuszczył stanowisko Węgier. Oświadczył on, że demokracja węgierska z ufnością patrzy w przyszłość. Jakkolwiek Węgry przystąpiły do wojny po stronie państw osi, wielu patriotów węgierskich zorganizowało ruch oporu. Zdaniem delegata Węgry jako państwo znacznie mniejsze nie może być obciążane tą samą odpowiedzialnością co państwa hitlerowskie i faszystowskie. Demokratyczne Węgry odrzuciły wszelką politykę agresji i pragną pokoju i dobrych stosunków ze wszystkimi krajami. Mówiąc o decyzji Rady Ministrów spraw zagranicznych, oddającej północny Siedmiogród dla Rumunii, delegat węgierski oświadczył, że akt ten w żadnym wypadku nie rozwiąże problemów rumuńsko-węgierskich. Delegat węgierski zwrócił się do konferencji z prośbą, aby skłoniła Rumunię o wysłanie przedstawicieli na rozmowę z Węgrami.

Węgry domagają się zwrócenia 22 tys. km kw. Siedmiogrodu, którego powierzchnia wynosi 103 tys. km kw., a który należał do Węgier przed pierwszą wojną światową. Innym ważnym zagadnieniem polityki zagranicznej Węgier, powiedział minister spraw zagranicznych, jest unormowanie stosunków czesko-węgierskich. Z rozczarowaniem muszę stwierdzić, że trudno jest dojść do porozumienia z Czechosłowacją. Tysiące Węgrów wydalono z tego kraju a Słowacja odmówiła 650 tys. Węgrom praw i majątki ich skonfiskowała. Węgry zwiedziło 600 Czechów, którzy przeprowadzali przez 6 tygodni kampanię i namawiali Słowaków do żądania przesiedlenia. Delegat Węgier oświadczył, że tylko nieliczny odsetek Słowaków pragnie powrócić do Czechosłowacji.

Warszawa (obsł. wł.). Austria zażądała oficjalnie pozwolenia na przedstawienie swego stanowiska w sprawie traktatu austriacko-włoskiego. Delegacja Finlandii przebywa obecnie w Paryżu, ale nie wiadomo kiedy przedłoży swoje oświadczenie.

Zagadnienie Dardaneli

Odpowiedź Turcji na notę Radziecką w sprawie cieśnin

Londyn (PAP.). Według doniesień Agencji Reutera ze Stambułu rząd turecki przypuszczalnie zaprotestuje przeciwko rzekomym „próbom ograniczenia suwerenności i niepodległości Turcji". Nota turecka ostatecznie opracowana na wtorkowym posiedzeniu Rady Ministrów ma być wkrótce doręczona ambasadorowi Związku Radzieckiego w Turcji. Nota wyraża jakoby gotowość zmodyfikowania reżimu w cieśninach zgodnie z obecnymi warunkami międzynarodowymi, przypomina jednak, że rewizja konwencji zawartej w Montreux w roku 1936 wymaga zgody wszystkich sygnatariuszy nie wyłączając Wielkiej Brytanii.

Projekt sowiecki wyłącza Anglię i Francję z Dardaneli

Londyn (PAP). Jak donosi korespondent dyplomatyczny agencji Reutera, treść noty wręczonej rządowi brytyjskiemu przez ambasadora radzieckiego w Londynie, a zawierającej sugestie, wysunięte przez Związek Radziecki wobec Turcji w sprawie rewizji konwencji w Montreux — nie została ujawniona. Ale z wiadomości, nadeszłych ze Stambułu wynika, że ZSRR wyraził życzenie, aby dyskusja w powyższej sprawie toczyła się pomiędzy państwami leżącymi na wybrzeżu morza Czarnego, mianowicie Związkiem Radzieckim, Turcją, Bułgarią i Rumunią.

Wskazuje to, zdaniem korespondenta, że Związek Radziecki zmierza raczej do zmiany całego statutu rządzącego w Dardanelach, aniżeli do rewizji. Zamiar wyłączenia reszty sygnatariuszów konwencji w Montreux, jak Wielkiej Brytanii, Australii i Francji, może być jedynie zrozumiały jako chęć wyłączenia tych państw od udziału w przyszłej umowie. Takie ujęcie zagadnienia nie przyszło niespodzianie. Nowa propozycja mieści się w ramach porozumienia osiągniętego w Poczdamie, że 3 mocarstwa mogą niezależnie jedno od drugiego zwrócić się do Turcji z wnioskami. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania już to uczyniły.

Stanowisko brytyjskie

Londyn (PAP). Według informacji Agencji Reutera Wielka Brytania uważa, że rozmowy w sprawie rewizji konwencji w Montreux z 1936 roku, która reguluje sprawę Dardaneli, powinny być objęte przez konferencję państw sygnatariuszy w miarę możności z wyjątkiem tych, które walczyły po stronie osi a z dopuszczeniem Stanów Zjednoczonych. Gdyby konferencja taka została zwołana, wzięliby w niej udział przedstawiciele ZSRR, Francji, Wielkiej Brytanii i Grecji, które były sygnatariuszami konwencji jak również przedstawiciel Stanów Zjednoczonych

Prasa radziecka ogłasza tajne dokumenty niemieckie

Moskwa (PAP). Znany publicysta radziecki Wiktorow zamieszcza w „Prawdzie" — artykuł zatytułowany: „Mówią dokumenty", w którym omawia wydany ostatnio przez Wydział Archiwalny Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR zbiór rewelacyjnych dokumentów, pochodzących z tajnych archiwów niemieckiego dowództwa naczelnego i Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Archiwa te zagarnięte zostały przez oddziały Armii Czerwonej podczas zwycięskiej ofensywy.

„Z ogłoszonych dokumentów — pisze dalej Wiktorow — wynika, że zagadnienie współpracy niemieckiego i węgierskiego sztabu generalnego zostało postanowione już w marcu 1938 r. Dokumenty mówią również o tym, jak polityka niemiecka rozdmuchiwała i wykorzystywała przeciwieństwa między Węgrami i Rumunią, między Węgrami i Czechosłowacją, między Węgrami i Jugosławią. Jak wykorzystywała jednych satelitów dla wywarcia presji na drugich".

Wiktorow przytacza następnie dokumenty charakteryzujące politykę hitlerowską w Turcji. Depesza Ribbentropa do ambasadora niemieckiego w Turcji, Papena, dnia 17 maja 1941 roku brzmi:

„Równocześnie z zawarciem umowy oficjalnej z Turcją zawarty zostanie tajny układ, który pozwoli nam na nieograniczony przewóz broni i materiałów wojennych przez Turcję. Należałoby przy tym ustalić w odpowiedniej formie, że Turcja nie będzie miała nic przeciw temu, żeby tym transportom wojennym towarzyszył w czasie przewozu odpowiedni personel. W praktyce równałoby się to zezwoleniu na przewiezienie pewnej ilości wojsk w zamaskowanej formie". Wiktorow cytuje następnie pismo Papena, w którym Papen referuje Ribbentropowi oświadczenie złożone mu przez tureckiego ministra spraw zagranicznych Menemencoglu.

Papen pisze: „Turcja nie prowadziła nigdy żadnych pertraktacji z rządem rosyjskim z wyjątkiem oświadczenia dokonanego pod wpływem Anglii o tym, że uprzednio zawarta umowa o przyjaźni pozostaje w mocy. (On tj. Menemencoglu oświadcza mi w najbardziej kategoryczny sposób, że nowy turecki ambasador w Moskwie otrzymał instrukcje nierozpoczynania żadnych rozmów.

Wiktorow cytuje dalej depeszę Papena z dnia 5 stycznia 1942 r., w której Papen podaje zdanie prezydenta Turcji: „Gdyby Turcja aktywnie stała po stronie sojuszników, to flota angielska w obecnej chwili podtrzymywałaby południowe skrzydło Rosjan na Morzu Czarnym i znalezionaby została wygodna droga dla obrony Kaukazu". Wiktorow przytacza wreszcie jeszcze jedną depeszę Ribbentropa do Papena świadczącą, jakimi metodami zdobywali sobie Niemcy przyjaciół w Turcji: „W związku z zawiadomieniem z dnia 20. 11. dałem niezwłocznie wskazówkę o przekazaniu panu 5 milionów marek w złocie, by miał pan możność popierania naszych przyjaciół w Turcji w ich kłopotliwej sytuacji ekonomicznej. Proszę pana w jak najhojniejszy sposób wydatkować tę sumę".

Likwidacja UNRRY

Oświadczenie delegata polskiego

Genewa (API). Na wczorajszej nocnej sesji komisja ogólna UNRRY przyjęła rezolucję, zalecającą ONZ stworzenie organizacji, która by zastąpiła UNRRĘ w zaopatrywaniu krajów niezdolnych do finansowania koniecznego importu. Rezolucja ta jest pierwszym krokiem na drodze do likwidacji UNRRY w jej obecnej postaci.

Na wczorajszym posiedzeniu rady UNRRY w Genewie delegat Polski dr Grossfeld oświadczył, że w strefie amerykańskiej wychodzi dziennik, nawołujący wysiedlonych Polaków do niepowracania do kraju. Delegat Polski twierdził również, że władze amerykańskie uzbrajają wysiedlonych Polaków oraz, że 1200 dzieci polskich przetransportowano tajnymi drogami do Włoch celem uniemożliwienia repatriacji. W odpowiedzi delegat Stanów Zjednoczonych oświadczył, że sprawa będzie zbadana oraz że wysiedleńcy polscy w strefie amerykańskiej zostali uzbrojeni jedynie celem strzeżenia więźniów niemieckich. Delegat sowiecki domagał się, aby personel usiłujący zapobiec repatriacji został usunięty.

Polska przeciwko przyjęciu Portugalii do ONZ — Anglia i USA za przyjęciem

Londyn (PAP). Jak donosi z Nowego Jorku Agencja Reutera, Związek Radziecki, Polska i Meksyk wspólnie zgłosiły sprzeciw w komisji Rady Bezpieczeństwa przeciwko przyjęciu Portugalii w poczet członków ONZ. Jednocześnie Francja odmówiła poparcia wniosku Syjamu aż do załatwienia sporu terytorialnego pomiędzy obu krajami.

Delegat Polski zaznaczył, że Portugalia wprawdzie jest krajem pokojowo usposobionym, ale panujący tam reżim jest zbyt związany ideologicznie z reżimem, panującym obecnie w Hiszpanii oraz z reżimem, które istniały w Niemczech i we Włoszech. Delegat Polski wysunął zarzut, że Portugalia daje schronienie niemieckim przestępcom wojennym i ukrywa mienie niemieckie. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone poparły wniosek Portugalii.

Emigracja do San Domingo

Rzym (API). Nowy przedstawiciel republiki San Domingo w Rzymie oznajmił prasie włoskiej, że 100 tysięcy Włochów będzie mogło wyemigrować na San Domingo.

Żołnierz polski — wiernym rycerzem Marii

(Dokończenie ze strony 1-szej)

dał wszystkich, którzy w długim szeregu czekali na swą kolejkę. Siadał na pniaku w lesie, lub w ziemiance przy piecyku i jednał duszę z Bogiem. Często późna noc zastawała ostatniego penitenta klęczącego na leśnym mchu przy kapłanie; nieraz, gdy kapelan nie mógł wszystkich wyspowiadać, odkładał im spowiedź na kiedy indziej. Na froncie, przed natarciem, kiedy nie można było spowiadać pojedyńczo, zjawiał się kapelan wśród szeregów, wzbudzał z żołnierzami żal za grzechy, udzielał rozgrzeszenia ogólnego, a potem rozdawał Komunię św. Dla niejednego była to ostatnia absolucja i Wiatyk.

O ileż bardziej, niż zdrowym, potrzebny był kapelan rannym i umierającym. Któż zdoła wypowiedzieć, ilu konających zaopatrzył na śmierć... On sam tego nie wie — Były dnie, jak np. pod Warszawą, nad Odrą, na wale pomorskim, kiedy kapelani dniem i nocą obchodzili ciężko rannych, pocieszali ich i zaopatrywali na ostatnią drogę. Samochody bez przerwy zwoziły rannych do ambulansów, chirurdzy nie przerywali pracy w nocy, sanitariuszki Polki, dzielne katoliczki, ratowały towarzyszy broni, słaniając się od bezsenności i wyczerpania a wśród nich snuła się bez przerwy sylwetka kapelana. Nieraz ciepłe jeszcze zwłoki kapłan namaszczał Olejem św., błagając o miłosierdzie dla opuszczającej ciało duszy. Ileż wypadków się trafiło, gdy ranny z rozprutym brzuchem, z którego wyszły na wierzch wnętrzności, dożył chwili, że kapelan zdążył go wyspowiadać, udzielić Komunii św. i Ostatniego namaszczenia, a potem następowała spokojna śmierć.

Bo nasi żołnierze zasłużyli sobie na pomoc Bożą i opiekę Najświętszej Panienki. Gdy przeszedłeś się po pobojowisku, widziałeś na skrwawionych piersiach żołnierskich krzyżyki, szkaplerze i medaliki, czasem wysuwał się z rozdartej kieszeni różaniec, książeczka. Nic więc dziwnego, że w ostatniej chwili życia przychodziła im Najśw. Panna z pomocą — nie schodzili z tego świata bez zaopatrzenia, czy żalu.

Żołnierz polski, zawsze i wszędzie, był i pozostanie wiernym synem Kościoła.

Ks. mjr Dudek.

W obronie Łużyc

Delegat Łużyc w Polsce dyr. Paweł Cyż zwrócił się za pośrednictwem „Prołużu" z gorącym apelem o pomoc, z uwagi na pogarszającą się stale sytuację na Łużycach. W związku z tym aktualną się staje sprawa natychmiastowego podjęcia przez Polskę na terenie międzynarodowym zdecydowanej akcji w obronie Łużyc.

Akademickie Koło Przyjaciół Łużyc czyni starania o umożliwienie studentom łużyckim kształcenia się w Polsce oraz o ułatwienie przedstawicielom Prołużu wyjazdów na Łużyce.

Wielka Brytania radykalnie walczy z nielegalną imigracją żydowską

Blokada Palestyny — Żydzi korzystać będą nadal z pomocy UNRRY

Londyn (obsł. wł.). W porcie palestyńskim Haiffie wybuchły wczoraj rano zamieszki w związku z oświadczeniem brytyjskim, że dalsze statki z nielegalnymi imigrantami żydowskimi nie będą dopuszczane do Palestyny. W czasie zamieszek zabito 3 osoby a 7 raniono. Żydowscy pasażerowie dwóch statków, stojących na kotwicy w porcie Haiffie zostali przeniesieni na brytyjski transportowiec wojskowy celem przewiezienia na Cypr, dokąd przybyli wczoraj w nocy.

Korespondent radia brytyjskiego w Palestynie donosi, że boki statków zostały otoczone drutem kolczastym, celem uniemożliwienia imigrantom wyskakiwania za burtę. Korespondent dodaje, że marynarzy brytyjskich, których zadaniem było poprowadzić pasażerów na statek wojskowy, powitał grad kamieni i odłamków szkła. W innych dzielnicach wojsko otworzyło ogień na demonstrujące tłumy. Według doniesień jedna kobieta zmarła wskutek ran.

Radio moskiewskie wydało proklamację, w której domaga się udzielenia prawa lądowania wszystkim uchodźcom żydowskim, którzy zawiną do brzegów Palestyny. W poniedziałek o północy ogłoszono oświadczenie rządu brytyjskiego, zakazujące dopuszczenia nielegalnych imigrantów do Palestyny.

Oto główne punkty tego oświadczenia: Imigranci przybywający do wybrzeża, będą odsyłani na Cypr lub do obozów gdzie indziej zakładanych, aż do czasu powzięcia decyzji co do ich losu. Oświadczenie stwierdza, że żaden kraj na świecie nie był wierniejszym przyjacielem narodu żydowskiego jak W. Brytania. W okresie sprawowania mandatu przez W. Brytanię osiedliło się w Palestynie około 500 tys. Żydów. Kiedy Palestynie groziła inwazja hitlerowskiego oręża, rząd brytyjski zapobiegł tej ewentualności, a Żydzi palestyńscy otrzymali uzbrojenie dla własnej obrony, a także do wzięcia udziału we wspólnej walce. Pomimo to W. Brytania stała się celem ataku kół żydowskich w Palestynie i poza Palestyną. W grudniu 1945 r., brzmi dalej oświadczenie, kiedy liczba 75 tys. emigrantów żydowskich została wyczerpana, rząd brytyjski zezwolił na kontynuowanie działalności 1500 emigrantów miesięcznie. Zamiast jednak zastosować się do tego tymczasowego postanowienia i oczekiwać na zapadnięcie ostatecznej decyzji, imigranci żydowscy napływają nielegalnie wskutek czego spowodowało to trudności. Obecnie imigracja musi być wstrzymana. Imigracją kierowali sioniści dysponujący środkami finansowymi. Znaczna część nielegalnych imigrantów przybywała z krajów Europy wschodniej, a nie z obozów wysiedlonych z Niemiec czy Austrii. Z powodu tej nielegalnej imigracji inni Żydzi nie mogli przybywać legalnie do Palestyny na zasadzie przydzielonych kontyngentów. Oświadczenie brytyjskie stwierdza, że rząd brytyjski zwrócił się do władz z krajów, z których pochodzi imigracja, aby powstrzymano ten ruch u źródła.

W Pradze ogłoszono, że z uwagi na decyzję brytyjską **granica Czechosłowacko-Polska została zamknięta, aby powstrzymać imigrację Żydów w kierunku Palestyny.** Oświadczenie podaje, iż rząd w głębi ubolewa nad doniesieniami o prześladowaniu Żydów w wschodniej i południowo-wschodniej Europie.

Londyn (obsł. wł.). Generalny dyrektor UNRRY, La Guardia, w przemówieniu wygłoszonym wczoraj na posiedzeniu rady UNRRY w Genewie omówił zarządzenie brytyjskie zmierzające do wstrzymania nielegalnego napływu Żydów z Polski do brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec. Powiedział on, że jeżeli nie otrzyma wyraźnie przeciwnych instrukcyj, to Żydzi ci będą nadal korzystali z pomocy UNRRY i dodał: ludzie, opuszczający kraje z powodu prześladowania ich mają prawo do korzystania z wszelkiej pomocy, jakiej UNRRA może udzielić wysiedlonym. UNRRA jako organizacja humanitarna nie może przejść do porządku nad tym zagadnieniem. La Guardia dodał, iż rząd Polski nie jest zamieszany w te prześladowania.

Poufne narady w sprawie Palestyny

Paryż (PAP). Jak donoszą ze źródeł miarodajnych, sprawa Palestyny była we wtorek przedmiotem prywatnej konferencji pomiędzy ministrem Bevinem a Byrnesem. Amerykański projekt kompromisowy w sprawie Palestyny był omawiany w ścisłej tajemnicy pomiędzy premierem brytyjskim Attlee a prezydentem Trumanem.

Podziemny ruch żydowski proklamuje akcję biernego oporu

Londyn (PAP). Agencja Reutera donosi z Jerozolimy, że nielegalna organizacja żydowska „Hagana", licząca przypuszczalnie około 80 tysięcy członków wydała „rozkaz dzienny" w formie ogłoszeń rozlepionych na murach Tel Avivu nawołujący społeczeństwo żydowskie do stosowania polityki biernego oporu.

Odezwa władz miejskich Tel Avivu

Tel Aviv (PAP). Władze miejskie Tel Avivu wydały odezwę, w której żądają powrotu Żydów „siłą usuniętych z Palestyny".

Sytuacja w Palestynie nadal naprężona

Londyn (obsł. wł.). We wtorek odbyły się w Haiffie masowe demonstracje antybrytyjskie. Brytyjskie wozy pancerne patrolowały dwójkami na ulicach miasta. Żydzi wprowadzili w życie taktykę biernego oporu w stosunku do rządu palestyńskiego. Żydzi będący członkami komisji doradczej zostali wezwani do ustąpienia ze swoich stanowisk.

Londyn (obsł. wł.). W Londynie odbyło się wczoraj posiedzenie rządu brytyjskiego. Jak donoszą, przedmiotem dyskusji była sytuacja w Palestynie w związku z wydarzeniami, które miały tam miejsce po złożeniu oświadczenia o zakazie nielegalnej imigracji. Korespondenci dyplomatyczni z Londynu donoszą, że decyzja prezydenta Trumana co do projektu anglo-amerykańskiej komisji w sprawie federacyjnej Palestyny nadeszła obecnie do Londynu. Rząd brytyjski kontaktował się z rządem amerykańskim w sprawie ogłoszeń pojawiających się w niektórych pismach amerykańskich, które wydają się popierać sprawę nielegalnej imigracji Żydów do Palestyny.

Londyn (obsł. wł.). W Palestynie 50 000 żołnierzy brytyjskich znajduje się w pogotowiu na wypadek demonstracji w związku z decyzją rządu o skierowaniu nielegalnych imigrantów na Cypr. We wtorek w Haiffie demonstranci usiłowali się przedostać przez kordon wojska brytyjskiego do wybrzeża portu. Otworzono ogień, 3 Żydów zabito, 7 osób odniosło rany. W Tel Avivie doszło do demonstracji. Samochody pancerne patrolują ulice.

Koleje polskie pracują coraz sprawniej

Warszawa (obsł. wł.). Oceniając prace Polskich Kolei Państwowych należy stwierdzić, że w dziedzinie normalizacji stosunków komunikacyjnych w Polsce dokonano już wiele. Ilustrują to ogłoszone cyfry, obrazujące rozwój ruchu towarowego i pasażerskiego. W porównaniu do warunków panujących przed rokiem, gdy pociągi przychodziły w większości nieregularnie i z wielogodzinnym opóźnieniem, zauważymy obecnie opóźnienia nieznaczne. Obecne połączenia w dużej mierze zadowalają wymagania podróżnych. Władze kolejowe wprowadziły obecnie do komunikacji **wagony II klasy, a od jesieni wprowadzone zostaną na ważniejsze szlaki wagony sypialne.**

Niedawno Polska otrzymała zaproszenie na międzynarodową konferencję rozkładu jazdy, która odbędzie się w październiku w Szwajcarii. Konferencja ta ustali międzynarodowy rozkład jazdy na przyszły okres letni. Uzyskamy niewątpliwie szereg ważnych połączeń z zagranicą, które w tej chwili przedstawiają się jeszcze dość skromnie.

Repatriacja Niemców przybiera na sile

Warszawa (PAP). Główny Delegat Ministerstwa Ziem Odzyskanych dla Spraw Repatriacji Niemców, ob. Jaroszek, który bawił w Berlinie celem uaktywnienia repatriacji ludności niemieckiej z Polski — udzielił przedstawicielowi PAP szeregu interesujących informacyj:

W wyniku przeprowadzonych w Berlinie konferencyj z władzami brytyjskimi i radzieckimi, powstały **dalsze możliwości znacznego zwiększenia liczby Niemców repatriowanych z Polski.**

Szczegóły repatriacji do strefy brytyjskiej były już omawiane niejednokrotnie w prasie i są na ogół znane. Codziennie odchodzą do strefy brytyjskiej dwa pociągi na linii południowej (przez Kalawsk) i jedne pociąg na linii północnej (przez Szczecin).

Repatriacja do strefy radzieckiej miała w początkowej fazie, w okresie wiosennym, charakter niezorganizowany, ponieważ Niemcy przekraczali masowo granicę między polską a radziecką strefą, na podstawie porozumienia lokalnych władz granicznych, w punktach takich, jak Zgorzelice, Gubin, Frankfurt nad Odrą, Kistrzyn, a głównie przez Szczecin.

W ostatnich miesiącach repatriacja do strefy radzieckiej została ujęta w ramy ścisłej organizacji i w chwili obecnej odchodzą codziennie dwa pociągi wahadłowe przez Forst. Ponadto raz w tygodniu odchodzi również pociąg sanitarny, zabierający chorych, starców, matki z dziećmi itp. W najbliższych dniach będzie otwarta nowa trasa do strefy radzieckiej przez Gubin, względnie Szczecin, na której kursować będą codziennie pociągi wahadłowe. Ujęcie repatriacji do strefy radzieckiej w ramy organizacyjne wpłynęło na dalszy wzrost liczby Niemców, opuszczających Polskę w ostatnich miesiącach, uruchomienie zaś nowej trasy północnej jeszcze bardziej zbliży moment ukończenia tej akcji.

Niemcom niemiła własna ojczyzna

Paryż (Api). Francuski konsulat generalny w Düsseldorfie wydał komunikat, w którym oświadcza, że Niemcy nie będą otrzymywali prawa wjazdu i osiedlania się we Francji dla uzyskania późniejszej naturalizacji. Dążenie do pozbycia się obywatelstwa niemieckiego stało się obecnie zjawiskiem nagminnym. Niemcy usiłują bądź porzucić kraj, bądź też jeśli zamieszkują terytorium graniczne wypowiadają się za przyłączeniem go do państwa sąsiedniego. Wielu spostrzega nagle, że w ich żyłach płynie krew duńska, holenderska czy francuska.

Propaganda angielska na rzecz „głodnych" Niemców

Londyn (Api). Kina londyńskie wyświetlają dodatki tygodniowe obrazujące klęskę głodu w Niemczech. Na ekranie pojawiają się wychudłe postacie, karetki szpitalne zapełnione chorymi przypominającymi szkielety. Całość poprzedzona jest krótkim przemówieniem głównodowodzącego w Niemczech marszałka lotnictwa Douglasa. Film ma na celu przekonać naród angielski jak katastrofalnie przedstawia się sytuacja aprowizacyjna w Niemczech.

Fala rozwodów w Niemczech

Berlin (PAP). W Niemczech mnożą się obecnie procesy rozwodowe. W jednej tylko dzielnicy Berlina zanotowano w ciągu 6 miesięcy 25.000 podań rozwodowych, tak że musiano znacznie powiększyć liczbę sędziów do tych spraw. „Epidemia" rozwodów tłumaczy się tym, że kobiety niemieckie po wieloletniej rozłące z mężami pragną i nadal prowadzić życie samodzielne.

Inną przyczyną jest fakt, że młode Niemki opanowane zostały istną manią wyjazdu za granicę, — przez małżeństwo z cudzoziemcami. Prasa niemiecka występuje dość krytycznie przeciwko poszukiwaczkom angielskich i amerykańskich mężów.

Eksplozja w Berlinie

Berlin (PAP). Sześciu żołnierzy amerykańskich zostało zabitych, a trzech odniosło rany podczas eksplozji i pożaru w garażach policyjnych w Neukoelln, robotniczej dzielnicy Berlina. Prowadzone są dochodzenia celem ustalenia przyczyny katastrofy.

Przybycie polskiej delegacji handlowej do Mediolanu

Rzym (PAP). Do Mediolanu przybyła polska delegacja handlowa. Jak komunikuje włoska agencja prasowa „Ansa", delegacja zamierza nawiązać kontakt z głównymi centralmi przemysłowymi i handlowymi we Włoszech oraz zawrzeć umowę handlową z rządem włoskim. Polska zamierza eksportować węgiel w zamian za maszyny włoskie.

Polska zakupuje w Ameryce 2 statki

Waszyngton (PAP). O zakup statków, wybudowanych seryjnie podczas wojny, których Stany Zjednoczone A. P. posiadają obecnie nadmiar, ubiegają się ogółem 24 państwa. Pragną one zakupić łącznie 664 statki. Największe zapotrzebowanie zgłosiły Chiny, które chcą nabyć 162 statki. Polska zgłosiła już zapotrzebowanie na 2 statki, a sprawa zakupu dwóch dalszych jest w trakcie załatwiania.

Wielka Brytania ułatwia powrót emigrantów polskich

Londyn (obsł. wł.) W oświadczeniu złożonym wczoraj na konferencji prasowej generalny dyrektor UNNRY la Guardia powiedział, że W. Brytania poszła za przykładem Ameryki i przyznaje każdemu Polakowi, który zgodzi się na powrót do kraju 2—3 miesięczne zapasy żywności.

Konferencja w Kairze w sprawie repatriacji Polaków

Tel Aviv (PAP). Konsul generalny RP wyleciał 7 sierpnia do Kairu na konferencję z przedstawicielami UNRRY w sprawie repatriacji uchodźców polskich z Palestyny do kraju. W konferencji weźmie udział przewodniczący brytyjskiej Komisji do Spraw Polskich Graves jako przedstawiciel rządu palestyńskiego. Rozmowy w tej sprawie prowadzone były poprzednio w Jerozolimie. W najbliższych dniach UNRRA ma rozpocząć rejestrację uchodźców, pragnących wrócić do kraju.

Flota amerykańska w Europie

Nowy Jork (PAP) Sprawozdawca wojskowy „New Jork Times". Baldwin, pisze, że liczba okrętów amerykańskich na wodach europejskich powiększyła się znacznie w ciągu ostatnich miesięcy. Obecnie w Europie są cztery krążowniki, 7 kontrtorpedowców amerykańskich, podczas gdy zimą były tylko dwa kontrtorpedowce i 1 krążownik.

Nowy wielki lotniskowiec „Roosevelt" płynie do Europy, gdzie odwiedzi Lizbonę, Gibraltar, Neapol i Maltę.

B. „Premier" Słowacji Tuka skazany na śmierć

Londyn (obsł. wł.). Z Pragi donoszą: Były premier Słowacji Tuka skazany został przez Trybunał Ludowy na karę śmierci przez powieszenie. Sąd uznał go winnym współpracy z Niemcami.

Dalsze losy zwłok Mussoliniego

Rzym (PAP). Jak donosi z Mediolanu agencja włoska „Ansa", zwłoki Mussoliniego odnalezione w klasztorze w 4 miesiące po wykradzeniu ich ze cmentarza, przywiezione zostały pod eskortą policyjną do prosektorium, gdzie odbędzie się badanie sądowo-lekarskie.

Samolot rakietowy 1000 km na godzinę

Londyn (obsł. wł.). Wczoraj odbył się lot próbny brytyjskiego samolotu rakietowego, który stanie do konkursu światowego. Samolot leci z szybkością 1000 km na godzinę. Jest to największa szybkość jaką rozwijano dotychczas w powietrzu.

Gwałtowna burza szalała w kanale La Manche

Londyn (API). Wzdłuż wybrzeży kanału La Manche srożyła się 13 bm. gwałtowna burza, a szybkość wiatru dochodziła do 110 km na godzinę. Wszelka żegluga jest wstrzymana.

Zakończenie działalności Związku Patriotów Polskich w ZSRR

Moskwa (PAP). W związku z zakończeniem działalności Zw. Patriotów Polskich w ZSRR odbędzie się w sobotę w Moskwie uroczysta akademia z udziałem przedstawicieli Zarządu Głównego Zw. Patriotów Polskich, ambasady R. P. w Moskwie i Komitetu Wszechsłowiańskiego.

Po części oficjalnej odbędzie się koncert muzyki polskiej.

Z procesu w Norymberdze

SA organizacją... sportową

Norymberga (PAP). B. marszałek Rundstedt, wzięty w krzyżowy ogień pytań oświadczył, że przygotowanie armii niemieckiej było czysto defensywne. „Polacy i Czechosłowacy wspólnie mogli zalać całe wschodnie Niemcy" — twierdzi Rundstedt.

Pierwszym świadkiem na obronę SA — ostatniej organizacji wymienionej w oskarżeniu — był Franz Bock. Oświadczył on, że SA rozpoczęła swą działalność od organizacji klubów sportowych i ćwiczeń, a później stała się organizacją opiekującą się żołnierzami powracającymi z frontu.

Prokurator wymienia dyrektywy ćwiczeń SA z 1938 r. i 1939 roku, które obejmowały takie ćwiczenia jak maszerowanie, musztra żołnierska, strzelanie, trening w polu i na końcu sport. Wydaje się być zupełnie jasnym, że sport był tylko pretekstem i środkiem do osiągnięcia końca.

Zbrodnie SA popełnione w Wilnie

Londyn (obsł. wł.). Na procesie w Norymberdze zeznawali w dalszym ciągu świadkowie obrony SA. Prokurator brytyjski interpelował zastępcę szefa SA Huepnera w sprawie zamordowania w Wilnie 10 000 Żydów przez przywódców SA. Zapytany zapewniał, że oddziały nigdy nie były czynne w Wilnie. Prokurator brytyjski przedstawił wówczas pismo polskiego Żyda niejakiego Gola, stwierdzającą co następuje: „W roku 1943 byłem zatrudniony przy otwarciu masowych grobów w Wilnie i paleniu zwłok. Wykopano 58 000 ciał głównie Żydów, polskich i rosyjskich jeńców wojennych. Wśród wykopanych znalazłem ciało mego brata, znajdował się w grupie 10 000 Żydów rozstrzelanych we wrześniu 1941 r.". Rozprawę odroczono do jutra.

W rok po kapitulacji Japonii

Nowy Jork (obsł. wł.). Dnia 14 bm. minął rok od daty proklamacji prezydenta Trumana, w której prezydent ogłosił narodowi amerykańskiemu wiadomość o bezwarunkowej kapitulacji Japonii. Amerykanie już rok temu wyraźnie zdawali sobie w pełni sprawę z tego, że z dniem zwycięstwa na Pacyfiku rozpoczął się dla nich okres, w którym trzeba spełnić dalsze zadania. Zadania te odnoszące się do Japonii polegały na tym, by wyplenić z korzeniami panującego w Japonii ducha agresji i zaszczepić w narodzie japońskim ducha demokracji.

Dzienniki podkreślają, że przeprowadzone w pierwszej fazie zarządzenia okupantów i akcja rozbrojeniowa Japonii została uskuteczniona niezwykle sprawnie. Akcja obliczona jest oczywiście na długi i trudny z góry do przewidzenia okres czasu, ale czynione są systematycznie w tym kierunku postępy.

Cesarz japoński nadal panuje, ale już nie rządzi. Władzę w kraju sprawuje parlament, który dawniej był w praktyce bezsilny. Obecnie wprowadzono wolność obywatelską i każdy korzysta obecnie w Japonii z podstawowych praw obywatelskich.

W szkołach japońskich na miejsce kultu dla cesarza zaszczepia się obecnie zrozumienie i przywiązanie do wolności i demokracji.

DRUGI PROCES NORYMBERSKI

Fabrykanci broni przed sądem

Warszawa (obsł. wł.). Jak podał „Daily Herald", międzynarodowa komisja do badania zbrodni wojennych przygotowuje drugi proces przeciw wielkim przemysłowcom niemieckim. Ma się on rozpocząć w listopadzie. Między oskarżonymi będą się znajdowali dyrektorzy fabryk Kruppa, A. G. „Farbenindustrie", zakładów H. Goeringa, Messerschmitta i wielu innych.

Dorobek odbudowy pierwszego roku

Wrażenia z wystawy w Bydgoszczy

Po kilkuletniej okupacji miastu Bydgoszczy przypadł w udziale zaszczyt zorganizowania pierwszej po wojnie wielkiej wystawy ilustrującej półtoraroczny dorobek pracy społeczeństwa polskiego. Pomorska wystawa skupiła niemal

1100 wystawców reprezentujących 20 różnych gałęzi rzemiosła, przemysłu i handlu.

Na teren wystawy wybrano centralnie położony park Kazimierza Wielkiego i leżące w pobliżu 3 gmachy szkolne. Początkowe zamiary kierownictwa ograniczały się głównie do skupienia wystawców pomorskich, w miarę jednak postępującej propagandy, zgłaszały się też inne województwa, tak że wystawa stała się poniekąd ogólnopolską, w której wytwórczość pomorska reprezentowana jest najobficiej.

Jak wielkie zainteresowanie wzbudziła ta pierwsza w Polsce powojennej wystawa świadczy fakt, że w pierwszych trzech dniach tylko zwiedziło ją ok. 20 000 osób, a z całego kraju stale napływają coraz to nowe wycieczki zbiorowe.

Przez efektowną bramę ozdobioną płaskorzeźbami Świtycz-Witackiej, które symbolizują przemysł, handel, rzemiosło i rolnictwo wchodzi się na

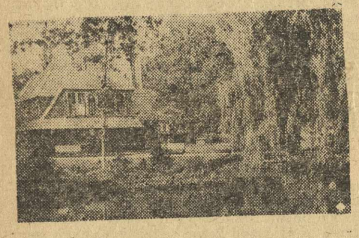

Stoisko Dyrekcji Lasów Państwowych.

teren wystawowy. Imponujący nowoczesny pawilon Państwowej Centrali Handlu mieści bogatą różnorodność eksponatów począwszy od artykułów spożywczych i wyrobów tekstylnych do najniezbędniejszych towarów z dziedziny żelaza. Szczególnie wyroby tekstylne rozprowadzane przez P. C. H. i pochodzące ze wszystkich fabryk krajowych, cieszą się wielkim zainteresowaniem pań. Również stół reprezentujący wzory podhalańskiego przemysłu ludowego gromadzi dokoła wiele osób.

Oryginalne stoisko Zjedn. Przem. Mat. Budowlanych, jakkolwiek zawiera najprozaiczniejszą cegłę, dachówkę, papę i kafle, wzbudza podziw estetycznym wyglądem. Z pawilonu Polskiego Radia dobiegają dźwięki muzyki. Tam, poza mapami, wykresami, które świadczą o wynikach jednorocznej pracy, można obejrzeć także model odbudowującej się 140 metrowej radiostacji w Toruniu.

Oszklony budyneczek Fabryk Porcelany i Porcelitu z Chodzieży zawiera porcelanę użytkową oraz stołową: barwne serwisy, kolorowe wazony, artystyczne patery projektowane przez polskich artystów, a wykonane rękami polskiego rzemieślnika i robotnika. Przewodnik informuje, że wyroby porcelitowe nie różnią się niczym od porcelanowych i jakkolwiek wymagają tylko jednorazowego wypalania są bardzo trwałe. Obydwie fabryki chodzieskie zatrudniają obecnie ok. 700 robotników. Produkcja obecna wynosi 50% stanu przedwojennego.

Niedaleko muszli koncertowej w pawilonie Państwowego Zarządu Wodnego wywołuje sensację model portu w Brdyujściu. Okręgowy Zarząd Pracy Więźniów wystawia przedmioty wykonane w pięciu obozach pracy. Różnorodność eksponatów posiada ogromną rozpiętość. Od najprostszych wyrobów z drzewa do najbardziej skomplikowanych przedmiotów metalowych. Piękne meble, śliczne lampy, wykonane z połamanych i pogiętych części samolotowych, estetyczne drobiazgi codziennego użytku ręcznie wykonane, bielizna, garderoba i buciki zatrzymują widza dłużej, niż mu na to czas pozwala.

Nie można już podziwiać zbyt długo wnętrza pięknej chaty Dyrekcji Lasów Państwowych, ani zajrzeć do pawilonu rybackiego, w którym warto by pokrzepić nadwątlone wędrówką siły...

Na podwórzu przy ul. Konarskiego, znajdują się maszyny i sprzęt rolniczy. Tutaj rozparły się Państwowe Zakłady Przem. ze Słupska, Płockie Zakłady Przemysłowe, „Unia" z Grudziądza, Huta Zawiercie, fabryki kieleckie, włocławska i inne. Trudno uwierzyć, że rozłożone eksponaty to dorobek rocznego zaledwie wysiłku pracy. Widz z niedowierzaniem spogląda na stoiska i od czasu do czasu upewnia się u przedstawiciela tej czy innej firmy, że tak jest istotnie.

Pawilon rzemiosła pomorskiego, w którym także znalazły pomieszczenie eksponaty nadesłane przez izby rzemieślnicze poznańską, zakopiańską, krakowską i katowicką, wzbudza ogólny zachwyt. Według dokładnych obliczeń straty osobowe rzemiosła polskiego wynoszą ponad 60% stanu przedwojennego. Rzemiosło, praca rąk, stanowi integralną część naszego życia gospodarczego i każdy nawet najmniejszy warsztat rzemieślniczy jest dziś wciągnięty w proces odbudowy.

Stoiska zmieniają się jak w kalejdoskopie. Dział krawiecki prezentuje starannie wykonane suknie damskie, ubrania męskie, okrycia. Obuwniczy przedstawia oryginalne w fasonie i kolorze pantofelki. Wytworne futra, eleganckie torebki i pakowne walizy, kapelusze i prześliczna bielizna pociągają wzrok. Z niejednej piersi wydobywa się ciche westchnienie. O meblach można by napisać cały rozdział. Od najprostszych w formie do najbardziej wytwornych. Sypialnie, jadalnie, pokoje męskie. Połączenie celowości dobrego smaku i pierwszorzędnego wykonania. O ceny lepiej jednak nie pytać. Wyroby wikliniarskie są przedmiotem ogólnego zainteresowania. Samodziały, glina, drzewo, roztańczone figurki, fantastycznie malowane talerze drewniane, pomysłowe drobiazgi. Z jednego stoiska dobiega smakowity zapach wędliny, w innym wabią kolorami słodkie zabawki z cukru i czekolady. Powonienie i wzrok rozkoszują się kakofonią barw i zapachów.

Wśród stoisk rzemiosła wyróżnia się oryginalnością eksponatów wytwórnia wyrobów drzewnych z działu tokarskiego, Fritza. Artystyczne cacka, rzeźbione talerze i miski, lampy, kunsztowne puderniczki, piękne przedmioty codziennego użytku, których kształt i precyzyjność wykonania walczą o pierwszeństwo. W tej samej sali znajdują się też interesujące rzeźby artysty K. Lipińskiego.

Powoli widza ogarnia zmęczenie. Za dużo wrażeń. Część gości bardziej niestrudzonych idzie jeszcze do strzelnicy w ogrodzie. Część siada przy stoiskach z lodami i napojami chłodzącymi. Niektórzy dla odmiany chcą sobie przypomnieć, że poza murami wystawy istnieje jeszcze inny świat, polityki i drobnych wydarzeń codziennych. Ci ostatni zbliżają się do dużego stoiska „Czytelnika", aby nabyć kilka gazet lub książkę. Można je poczytać w hotelu, a potem znów wrócić wieczorem na wystawę, kiedy pawilony rozrzucone wśród ściemniałej od mroku zieleni roz-

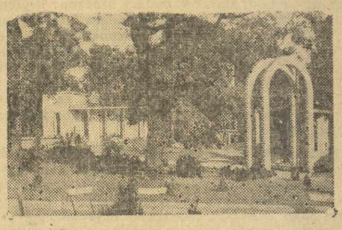

Stoisko Zjedn. Przem. Materiałów Budowlanych.

błysną światłem, kiedy fontanna umieszczona przy wejściu oświetlona kolorowymi reflektorami rozszemrze się milionami drobnych kropelek, a jasna kula księżyca zasłucha się w dźwięki muzyki wydobywającej się z muszli koncertowej. Wtenczas, siedząc na jednej z ławeczek stojących nad stawem, można myślą przebiec jeszcze raz wszystkie stoiska, posegregować wrażenia i dojść do wniosku, że wysiłek naszej jednorocznej pracy jest najlepszą gwarancją na przyszłość.

I jedno tylko można by zarzucić kierownictwu wystawy, że... rzeczywiście za mało ją jeszcze zareklamowało.

Danuta Lotyczewska

Między przeszłością a przyszłością

(Reportaż z dawnego pogranicza)

Mała rzeczka, dzieląca wioski Paradyż i Jordanowo uwidoczniona jest tylko na dokładnych, sztabowych mapach. — A jednak drewniany mostek, rozpięty nad cienką strugą wody, spinał swą klamrą nie tylko dwa drobne skupiska ludzkie, ale łączył dwa odrębne światy. Linią rzeczki przebiegała ongiś formalna granica między dawną Rzeczypospolitą a państwem Fryderyka. Przez mostek przeszli w roku 1795 grenadierzy pruscy do Polski, by zapoczątkować wiekową niewolę...

Zresztą i wówczas rzeczka nie przestała być granicą. W ramach II Rzeszy stanowiła linię demarkacyjną między tzw. „prowincją poznańską" a Brandenburgią.

Górujący nad Paradyżem klasztor Cystersów, którego budowę zapoczątkowano jeszcze za Henryka Pobożnego, a wykończono w roku 1397 pamięta czasy, kiedy po obu brzegach rzeczki i hen dalej ku zachodowi mieszkała ludność polska. Nagrobki z polskimi nazwiskami, ukryte wśród wiekowych dębów, na cmentarzu katolickim w Jordanowie, są wymownym dowodem, że jeszcze w okresie bismarckowskiego „kulturkampfu" ludność wioski stanowili przeważnie Polacy. Fala germanizacyjnego nacisku szła jednak z nieprzepartą siłą konsekwencji. W roku 1919 na mocy traktatu wersalskiego także Paradyż wraz z całym powiatem międzyrzeckim znalazł się poza naszymi granicami...

Odwróciła się jednak karta historii. Ziemie oderwane przemocą i gwałtem, prastare słowiańskie ziemie wróciły do macierzy. Zarówno Paradyż jak i Jordanowo zaludnia dziś jednolita polska ludność. Repatrianci spod Baranowicz. W starym, pełnym polskich pamiątek kościele klasztornym gdzie m. in. znajduje się obraz, przedstawiający bitwę rycerstwa polskiego z Tatarami pod Lignicą, w której to bitwie poległ Henryk Pobożny, odprawia nabożeństwo polski ksiądz. Zarządzeniem administratora apostolskiego klasztor oddany został oo. Salezjanom, którzy prowadzić tu będą zakład wychowawczy dla chłopców. Taki sam, jaki prowadzili przed wojną w Dziadkowicach pod Baranowiczami. Dyrektor przyszłego zakładu ks. Z. Pływaczyk oprowadza nas po ogromnych, pustką ziejących salach. Hitlerowcy zainstalowali tu w latach wojny instytut doświadczalny dla próbowania części samolotowych. Z precyzyjnych maszyn nie pozostało ani śladu. Oglądamy rozbite organy w sali koncertowej i wyglądające spod warstwy tynku freski refektarza a ksiądz dyrektor opowiada o stratach, które go bolą najwięcej. Całą bibliotekę klasztorną, pełną podobno białych kruków, Niemcy wywieźli do Berlina. Nie zdołano jej dotychczas odnaleźć. Zniknęła również kronika klasztorna, która mogłaby być niesłychanie cennym źródłem dla badań historycznych. Natomiast kościół dość szczęśliwie przetrzymał wojenne tarapaty. Budowany pierwotnie w stylu gotyckim był później kilkakrotnie przebudowywany. Dziś utrzymany jest w stylu barokowym, choć w niektórych partiach (chór, organy) widoczny jest wpływ rokoka, a żebrowe sklepienie i górne okna głównej nawy przypominają gotycką przeszłość.

Jeżeli nie ma jeszcze dzieci w internacie oo. Salezjanów to nie brak ich za to po drugiej stronie rzeczki — w Jordanowie. We wiosce zainstalowała się kolonia letnia Polskiego Czerwonego Krzyża z Poznania. Dzieci, rekrutujące się z kół szkolnych PCK, znalazły tu idealne warunki. Dom, który zajmuje kolonia, znajdował się pod opieką YMCA. Przełożonym był Anglik, który w okresie przejściowym potrafił uchronić urządzenie wewnętrzne przed ograbieniem i zdał dom Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi w stanie pełnej używalności.

W lipcu spędzali tam wakacje chłopcy. Obecnie są dziewczynki w wieku od lat 6—14. Wyżywienie mają doskonałe. Dzieci otrzymują pięć posiłków dziennie o wartości kalorycznej ponad 3.100 kalorii, a więc znacznie więcej, aniżeli przewidują normy wojewódzkie dla kolonii letnich. Kierownik kolonii p. Karol Ceptowski nie tylko pilnuje całej administracji ale czuwa również, by wakacyjny wypoczynek dał też i pewne rezultaty wychowawcze. Przyzwyczaja swe pupilki do porządku, karności, samodzielności. Dzieci sprzątają same pokoje, organizują zabawy. Dwie kwalifikowane wychowawczynie uzupełniają tylko inicjatywę dzieci. Wieczorem, przy ognisku, starsze dziewczęta prowadzą gawędę, opiekunki uczą dzieci piosenek i tańców.

Patrzę na roześmiane buzie, pokryte zdrowym rumieńcem. Widać, że pobyt tutaj wychodzi na zdrowie. Są to przeważnie dzieci robotników lub małych urzędników. Patrzę jak wychowawczynie spokojnie i taktownie uczą je właściwego zachowywania się przy stole, jak wpajają w nie zasady kultury życia codziennego. Dzieci odnoszą się do nich jak do starszych przyjaciółek, z zaufaniem i miłością.

Po obiedzie półtorej godziny przepisowego wypoczynku a potem wymarsz nad jezioro. Tu ci dopiero zabawa. Woda jest stosunkowo płytka, więc na jakieś 30 metrów w głąb można hasać bezpiecznie. Równocześnie w lesie na polanie część dziewczynek rozgrywa partię siatkówki. Nadjeżdża wózek z owocami i cukierkami witaminowymi. Wszystko się zbiega. Wychowawczynie ustawiają dziewczynki parami. — I tu przestrzega się porządku.

Wśród lasów, wody i słońca spędzają wakacje dzieci poznańskie w domu PCK. Nie tęsknią za rodzicami. Kierownictwo kolonii zdołało zaskarbić sobie ufność dzieci, które czują się jak w domu. W zdrowym ciele zdrowy duch — mówi przysłowie. Na tej wzorowej kolonii PCK dzieci poznańskie odzyskują nie tylko siły fizyczne ale urabia się je zarazem na pożytecznych obywateli odrodzonego państwa.

Dziarska, rozśpiewana gromada maszeruje przez mostek na rzece. Znikła sztuczna granica istniejąca tu od wieku. Po obu brzegach jest ta sama młoda, śmiało spoglądająca w przyszłość Polska...

J. B.

Woalowanie

To słowo nasuwa mi się ilekroć obserwuję ludzi, jestem świadkiem ich rozmów, zachowania się, czy postępowania. Ludzie się, proszę Państwa, woalują i to jeszcze jak! Ich oblicza, słowa, ba nawet gesty widoczne są czy słyszalne niby zza mgły. Nie ma szczerości, nie ma mocnego spojrzenia w oczy, nie ma serdecznego uścisku ręki. Nie uogólniam tego twierdzenia. Być może zresztą, że piszę pod wpływem specyficznego nastroju. Ale nie nastrój lecz wewnętrzne przekonanie zadecydowało o moim dzisiejszym feliletonie.

Zgódźmy się z jednym. Zauważyć się daje częsty objaw braku odwagi w wypowiadaniu prawdy. Nie powiem, że ludzie się boją, nie. Po prostu nie chce im się rezygnować z wygody, jaką jest chęć unikania sporów, dyskusyj czy rozmów.

Ale bywa i inaczej. Wystarczy, że ludzie dowiedzą się o jakiejś malwersacji a już urasta ona do rozmiarów katastrofy. Plotka i chęć wykrzywienia obrazu społeczeństwa rozwiewa wtedy niezwykłe wręcz szczegóły. Padają sumy wielocyfrowe, podważające wprost budżety miast a nawet województw. Czego się wtedy nie mówi? Ile, gdzie, co i jak! Tylko nigdy: KTO.

Wiemy, z jaką energią przystąpiły władze centralne w swoim czasie do akcji oczyszczenia sektorów bezpieczeństwa, milicji i w ogóle wszystkich urzędów z ciemnych typów. Ci ludzie są powodem, że wśród społeczeństwa rósł poczęła nieuzasadniona nieufność do urzędnika. Po jednym łobuzie sądzono i krzywdzono innych. Ale dyskretnie, cicho; jego nazwisko wymieniano szeptem, bo on z...

Bo może za kulisami tej afery kryje się jakaś osobistość „wpływowa"? Może ktoś starać się będzie o zamaskowanie „kantu"? A potem? Ho, ho! nie ma się co łudzić, może być gorąco. Wystarczy na przykład zdradzić chęć porozmawiania na temat nieporządków na Ziemiach Odzyskanych a już sznurują się usta całego towarzystwa. Dlaczego? —

Co u licha!

Czyż nie jest naszym obowiązkiem głośno i dobitnie wypowiadać własnego mniemania o takim czy innym za przeproszeniem świństwie. Niech się za tym świństwem kto chce kryje; obojętna osoba i jej koneksje. Tępić nam trzeba wszędzie chwasty, brud i łajdactwo. Nie nabierajmy wody do ust w chwili, kiedy właśnie trzeba głośno wołać: świństwo, skandal!

Kraj wynędzniały wojną, stawiający jak rekonwalescent pierwsze kroki po długiej chorobie, uwolnić trzeba od elementów parszywych. Uwolnić się musimy od kanalii, paskarzy, którzy nie wahają się na przykład rabać 150.000 zł za odstąpienie 3-pokojowego mieszkania.

Musimy głośno mówić o szabrowniku, który dziś jeszcze ogołaca Zachód z substancyj koniecznych do jego istnienia. Tępmy bestie, pasożyty i pluskwy społeczne, pijące z naszego organizmu zdrową krew.

Kraj musimy dźwignąć sami. Dary amerykańskie kurczą się i skończą się. Musimy być autarkijni. Dojdziemy do tego szybciej, jeżeli przestaniemy się woalować, osłaniać wzdraganiem; walić prawdę głośno, trzaskać pięścią w stół i wołać o karę dla tych, którzy dźwigającej się ojczyźnie kłody walą pod nogi. Gdziekolwiek stwierdzimy kant, łobuzerstwo, draństwo, czy rabunek, domagać musimy się kary i kimkolwiek łobuz by był z partii, Milicji, U. B. czy innego urzędu — wszystko jedno: sprawiedliwość i zasłużona kara musi zwyciężyć.

Wiemy dalej, że każdej partii politycznej zależy w pierwszym rzędzie na doborze ludzi uczciwych, prawych i wartościowych. Ich praca dla partii musi być czysta, nieskazitelna. Kanalie i łobuzy z legitymacją partyjną nie mają nic wspólnego z życiem politycznym kraju. Takie „demokraty" zamyka się za kraty.

Więc nie woalować się, nie chować się, bo prawemu, uczciwemu człowiekowi nic nie grozi.

Odważnie, śmiało mówić o tych, którzy nie mają prawa do egzystencji w społeczeństwie, które walczy o lepszy byt, o lepszą przyszłość. Szary, przeciętny człowiek w naszych obecnych warunkach niech nie lęka się własnego cienia. Niech wyzbędzie się błędnego mniemania, że jemu nie wolno zabierać głosu w sprawach, gdzie chodzi o tzw. „ludzi wpływowych". Są uczciwi i prawi — szczęść im Boże! Są kanaliami i draniami — precz z nimi! Kimkolwiek by byli.

Ludzie uczciwi nie woalują się. Z jasnym czołem, odważnie wskazują palcem na tych, których usunąć musimy z naszej społeczności. Nie identyfikujmy człowieka zamożnego z kanciarzem lub paskarzem. Nie każdy człowiek uczciwy musi być zarazem biedny. Dążymy wszyscy do rozszerzenia stopy życiowej. Wszystko jest w porządku, jeżeli w dążeniach tych nie czynimy krzywdy bliźnim, a przede wszystkim krajowi i państwu.

Tad. H. Nowak

KRONIKA POZNAŃSKA

Czwartek, 15 sierpnia 1946 r.
W nieb. N. M. P. — Trzebiemierza
Słońce wschodzi godz. 5,33; zachodzi godz. 20,20
Księżyc wschodzi godz. 21,48; zachodzi godz. 8,06

Piątek, 16 sierpnia 1946 r.
Rocha i Joachima — Domarda.
Słońce wschodzi godz. 5,35; zachodzi godz. 20 18
Księżyc wschodzi godz. 22,04; zachodzi godz. 9,26

Echa poznańskich wydarzeń

(c) W ub. wtorek odbyło się w sali Stow. Techników zebranie członków i zainteresowanych poświęcone sprawie zburzenia w Poznaniu budynków szpecących miasto swym germańskim stylem. Najobszerniej omówiono sprawę rozbiórki Zamku Wilhelma, przy czym zgromadzeni opowiedzieli się w większości za zburzeniem tego gmachu. Uchwalono również rezolucję stwierdzającą konieczność przeprowadzenia rozbiórki w ciągu 5-ciu lat. Druga część rezolucji mówi o konieczności zburzenia warowni Grollmanna.

Odebrać przydziały dziewiarskie

Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu komunikuje, że z dniem 16 bm. rozpoczyna końcowy przydział artykułów dziewiarsko-pończoszniczych dla zakładów pracy, które dotychczas artykułów tych nie pobrały. Zakłady te zgłoszą się po odbiór towarów w dowolnym punkcie rozdzielczym z imiennym spisem pracowników w trzech wykonaniach oraz odpowiednią ilością odcinków z karty żywnościowe I kategorii z lutego br.

Ponadto przydziały wydaje się dla osób, które w lutym br. pobrały karty żywnościowe I kategorii indywidualnie z Oddziału Kart Żywnościowych wzgl. z Opieki Społecznej stoł. miasta Poznania oraz osób, które z jakichkolwiek powodów dotychczas przez swój zakład pracy nie pobrały wspomnianych artykułów. Osoby te zgłoszą się po odbiór towarów również w dowolnym punkcie rozdzielczym z kartą żywnościową I kategorii z lutego br., z której wycięte zostaną odpowiednie odcinki.

Odbiór towarów nastąpić musi do dnia 31 bm. Późniejsze zgłoszenia nie zostaną uwzględnione.

Papierosy na kartki

Według komunikatu Woj. Wydz. Apr. i Handlu od dnia 16. bm. punkty sprzedaży będą wydawać na odcinek 40 „Różne" kart I kat. i na odc. 28 „Różne" kart I kat. „MK" — z miesiąca lipca po 100 sztuk papierosów. Jest to druga rata przydziałowa za miesiąc lipiec.

Cześć Marii w Poznaniu

Poznaniacy — jak zresztą cały naród polski — szczególne mają nabożeństwo do Matki Bożej. Doskonale pamiętamy jak to przed wojną tłumne były pielgrzymki do Częstochowy, Tulec i Dąbrówki Kościelnej zwanej też Wielkopolską Jasną Górą. Pielgrzymki do cudami wsławionych miejsc, odbywały się z okazji odpustów, codziennym zaś obrazem publicznej czci poznaniaków, była grota Niepokalanej przy kościele św. Marcina.

W pierwszych dniach wojny, kiedy zburzono Pomnik Wdzięczności w Poznaniu, a wiele próśb do Boga potrzebowało wstawiennictwa Bożej Rodzicielki, grota przy kościele św. Marcina do późnego wieczora była oblężona przez znękany lud.

Kiedy przechodziła przez kraj nasz fala zamykania kościołów i niszczenia figur i krzyży, ludzie słabej wiary upadali na duchu. Gorliwi jednak czciciele Marii wierzyli mocno, że przyjdzie kiedyś czas gniewu i sprawiedliwości Bożej. Nie ustawali więc w modlitwach i tym gorliwiej otaczali pozostawione kościoły i kaplice.

Ażeby uchronić figurę Niepokalanej przy kościele św. Marcina od zbeszczeszczenia, przeniesiono ją do kościoła św. Wojciecha. Mimo ogólnej nędzy i braków, przed statuą Marii były zawsze najpiękniejsze kwiaty, jakich nawet nie było w kwiaciarniach dla „nur fuer Deutsche".

I tak nieustanna cześć dla Bożej Rodzicielki przetrwała cały okres okupacyjny. Uciichły działania wojenne w Poznaniu. Obok spalonych domów i gmachów publicznych z prastarym ratuszem na czele, legło w gruzach dużo kościołów poznańskich. Prastara katedra poznańska została spalona. Ocalały tylko boczne kaplice. Kościół św. Marcina i Bernardyński legły w gruzach. Inne zostały poważnie uszkodzone.

Dziwnym jednak zbiegiem okoliczności wszystkie kościoły i kaplice wystawione ku czci Najśw. Boga Rodzicy ocalały! Mimo zaciętych walk na wyspie tumskiej, kościół Najśw. Marii Panny i przed nim stojąca figura Matki Boskiej pozostały nieuszkodzone. Ocalały też kościoły Matki Boskiej Bolesnej na św. Łazarzu oraz Niepokalanego Poczęcia NMP w Głównej. Całkowicie zachowała się kaplica Matki Boskiej Różańcowej i cudami słynący obraz w kościele oo. Jezuitów. W poważnie uszkodzonym starożytnym kościele Bożego Ciała, kaplica Matki Boskiej pozostała nieuszkodzona. Cało zachował się też cudowny obraz Matki Boskiej w kościele oo. Franciszkanów oraz obraz Wspomożycielki Wiernych w kościele Katarzynek. Z kościoła św. Wojciecha zdołano uratować figurę Niepokalanie Poczętej i wraz z zachowanym obrazem Matki Boskiej Lotników z kościoła garnizonowego umieszczono w kościele Zbawiciela przy ul. Fredry. Tutaj, tak, jak w latach niewoli, doznaje nasza Pani i Królowa Polski, szczególnej czci wiernych Jej czcicieli.

Kazimierz Jarczyński

Niesumienni kierownicy Urzędu Ziemsk. za kratami

(c) W walce z nadużyciami i przestępstwami szkodzącymi interesom Państwa i Narodu Polskiego dokonuje poznańska delegatura Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami coraz to nowych aresztowań niesumiennych urzędników lub kierowników urzędów i przedsiębiorstw. Ostatnio przeprowadzono dochodzenia i rewizję w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim w Poznaniu. Badania wykazały, że kierownicy wspomnianej instytucji prowadzili świadomie i celowo chaotyczną oraz szkodliwą gospodarkę rolną. Wskutek ich niedbałości i nieobywatelskiego stanowiska, a przede wszystkim na skutek sabotowania reformy rolnej pokrzywdzonych zostało wielu chłopów ziemi wielkopolskiej. Państwo odniosło również poważne straty materialne.

Na zarządzenie Komisji Specjalnej w dniu 10 bm. aresztowano prezesa Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego Jana Billa oraz naczelników dwóch wydziałów Juliusza Krawczyńskiego i Franciszka Surmana.

Dochodzenia w sprawie ujawnienia całokształtu winy osadzonych w areszcie są w toku, a wyniki dochodzeń zostaną ujawnione po ich ukończeniu.

Kto może otrzymać meble poniemieckie

W celu omówienia sprawy ostatecznej ewidencji i likwidacji poniemieckiego mienia ruchomego na obszarze naszego województwa Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu zainicjował w dniu 12 bm. konferencję z udziałem przedstawicieli władz, partii politycznych, związków zawodowych itd., na której ustalono ogólne wytyczne działania.. Do chwili obecnej ujęto ewidencyjnie ok. 17 tys. nieruchomości poniemieckich i wystawiono ca 50 tys. kart ewidencyjnych na zgłoszone ruchomości. Odpowiada to mniejwięcej 60% mienia poniemieckiego na naszym terenie.

Dotychczas władze postępowały bardzo liberalnie w stosunku do osób, które nie zgłosiły posiadanego mienia poniemieckiego. Ponieważ jednak praca Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego dobiega końca i ostateczny termin zgłoszeń upływa z dniem 1 września br. przypominamy, że **kto do tego terminu nie zgłosi posiadanego czy użytkowanego majątku opuszczonego i poniemieckiego, naraża się niepotrzebnie na ostre sankcje karne.**

Termin 1 września dotyczy województwa poznańskiego w dawnych granicach. Dla powiatu Ziemi Lubuskiej upływa on z dniem 15 września br.

Po zakończeniu akcji spisowej odbywać się będą sprawdzania.

Rozważano również problem sprawiedliwego rozdziału nadwyżek mienia poniemieckiego. W tym celu zostanie powołana komisja kwalifikacyjna, w skład której wejdą w poszczególnych powiatach przedstawiciele rad narodowych, związków zawodowych, organizacji gospodarczych (cechy, zrzeszenia kupieckie itd.) a po wsiach również przedstawiciele Samopomocy Chłopskiej.

Ruchomości domowego użytku według norm ustalonych będą mogły nabywać następujące osoby:

1. którym przydzielono meble z b. T. Z. P. lub Urzędu Likwidacyjnego lub we właściwym czasie zgłosili w T. Z. P. lub Urzędzie Likwidacyjnym. Rejestracja w PUR-ze, Dyrekcji Kolejowej i Dyrekcji Lasów Państwowych przez pracowników państwowych tych instytucji jest równoznaczna ze zgłoszeniem w Urzędzie Likwidacyjnym;

2. na skutek działań wojennych stracili meble przedwojenne wzgl. są wyjątkowo zasłużeni w walkach o niepodległość;

3. są czynni zawodowo, np. pracownicy państwowi, samorządowi, przedsięb. państw., prywatnych, prowadzący samodzielne przedsiębiorstwa handlowe lub przemysł., wolne zawody, emeryci, inwalidzi, względnie są trwale niezdolni do pracy.

O ekwipunku wycieczkowym

Dobór jest w dużym stopniu kwestią doświadczenia, którego nie zastąpi nawet najlepszy przepis teoretyczny. Turystyka górska wymaga właściwego sprzętu i oporządzenia. Jakkolwiek wytężona praca mięśni przy podejściach i niweczenie energii kinetycznej przy schodzeniu wytwarzają wiele ciepła w naszym organizmie, to jednak ze względu na niższą temperaturę w górach musimy się ubierać ciepło. Ekwipunek nasz musi się składać z: kurtki łużnej-ciepłej z odpowiednią ilością kieszeni zapinanej szczelnie na przegubiu lub z wiatrówki, która w połączeniu ze swetrem w zupełności zastąpi kurtkę. Dalej za spodni zwanych popularnie „pumpami" i wełnianej bielizny, najlepszej ochrony od zmian temperatury a z braku takowej bielizny, zeszytej z porowatych materiałów i ze swetra.

Na nogi wdziewamy skarpety lub pończochy wełniane — podwójnie — na spód cienkie bawełniane, na wierzchu grube z nieodtłuszczonej wełny. Najważniejszym jest obuwie. Gruby juch jest najlepszym materiałem na nasze buty. Spody o grubości 1½ cm. Koniecznie okute — zapewniają trwałość naszym butom.

Do najistotniejszych części ekwipunku na wycieczkach górskich należy nieprzemakalne okrycie przed deszczem. Beret lub miękki kapelusz, rękawiczki i szal zamykają listę zasadniczych części naszej garderoby. Cały nasz dobytek umieszczamy w plecaku. W kieszenie kładziemy mapy, przewodniki, przybory do mycia, szycia i jedzenia.

Amatorzy wycieczek w Tatry muszą dodać jeszcze latarkę elektryczną z zapasowymi bateriami, nóż turystyczny, gwizdek, okulary ciemne, kuchenkę spirytusową (spirytus w kostkach całość kosztuje 15 zł w Ka-De-Ha) manierkę, pudełko aluminiowe do żywności. Suchy prowiant o wysokiej wartości kalorycznej (najlepiej dzienne porcje z przydziału UNRRY typ K) stanowi żelazną porcję, stale noszoną ze sobą na wycieczki, a spożywaną w momentach niespodziewanego przedłużenia projektowanej wycieczki (deszcz, grad, spadek temperatury itp.). Wszystkie te wskazówki dotyczą oczywiście tylko tych osób, które mają zamiar brać udział w dalekich wycieczkach wysokogórskich. Wprawnym taternikom przypominam o linie, 30 hakach skalnych, karabinkach, młotku i trzewiczkach do wspinaczek.

Uczestnicy wycieczki „Czytelnika" pragnący wziąć udział tylko w łatwych i bliskich wycieczkach proszeni są o zabranie ze sobą koca, powlekczenia, sztućca i żywności na 1 dobę.

Wycieczka wyrusza w Tatry (Zakopane) 17 bm.

Zapisy przyjmuje Sp. Wyd. „Czytelnik" — Wyspiańskiego 10, pok. 2. W. Hubicki

D. O. K. P. odbudowuje swój gmach

Cofający się w czasie walk ulicznych w Poznaniu Niemcy uparcie bronili przez kilka dni linii biegnącej wzdłuż Wałów Warneńczyka i Zygm. Starego, aby niedopuścić oddziałów radzieckich do Śródmieścia. Skutkiem tych działań uległ poważnym uszkodzeniom budynek Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych przy Wałach Zygmunta Starego. Niedość, że zniszczyły go bomby i pociski artyleryjskie, Niemcy jeszcze podpalili go z chwilą opuszczenia. Dwie trzecie gmachu od strony Wałów Zygm. Augusta, uległo stosunkowo mniejszym uszkodzeniom, część frontowa natomiast stała się jednym rumowiskiem.

Wobec takiego stanu rzeczy i konieczności usprawnienia kolejnictwa przejęła Dyrekcja O.K.P. stary budynek przy ul. Skarbowej, też częściowo zniszczony.

Równolegle z przeprowadzaniem prac w budynku starej dyrekcji kontynuowano wstępne prace w drugim gmachu i to od strony Wałów Zygm. Augusta. Prace postępowały planowo i nie natrafiały na większe trudności. Pokryto przede wszystkim poważnie uszkodzony dach, naprawiono pozrywane instalacje, odremontowano pokoje. Celem jak najszybszego odbudowania drugiej części gmachu — kompletnie zniszczonej — przystąpiono do wywózki gruzu i rozbiórki ścian grożących zawaleniem. — W początkach III kwartału ub. roku oddano do użytku stronę półn.-wschodnią nowej Dyrekcji.

A oto kilka cyfr obrazujących całokształt wykonanych prac. Na odbudowę wydano dotychczas około 8 mil. złotych, zatrudnionych było początkowo kilkunastu ludzi, z czasem jednak liczba ta wzrosła do 150-ciu. Ogółem wywieziono 5 tys. m sześć. gruzu. Gdyby ten gruz załadowano na wozy jednokonne i ustawiono je w jednej linii, to sięgałyby one aż poza Kostrzyn. Dzięki remontowi uzyskano 200 jasnych i przestrzennych pokoi.

W roku bież. rozpoczęto odbudowę części południowo-zachodniej, uzyskując na ten cel około 12 mil. zł kredytów, w tej chwili nie całkowicie wykorzystanych. Prace podjęto po uprzednim opracowaniu planów rysunkowych i programu odbudowy. Należy podkreślić, że Nowa Dyrekcja odbudowuje się i według planów uzgodnionych z Wydz. Planowania stoł. m. Poznania i Komisją Rzeczoznawców Ministerstwa Odbudowy i będzie miała ten sam wygląd co dawniej.

O tempie wykonywanych prac świadczy fakt, że obecnie wybudowano już całkowicie front budynku i ustawiono wszystkie mury wewnętrzne, a niebawem przystąpi się do ustawiania dachu. Za mniej więcej półtora miesiąca oddanych będzie do użytku 12 pokoi w prawym skrzydle budynku i systematycznie będą wykańczane dalsze ubikacje. Wczesną wiosną 1947 roku projektuje się wykończenie całego gmachu. Sądząc z postępu prac należy przypuszczać, że plan ten będzie zrealizowany.

Na szczególną uwagę przy odbudowie frontowej części budynku zasługuje nowa konstrukcja stropów betonowych oraz wiązanie dachu, oparte na systemie dotąd w Polsce niestosowanym. Polega on na trwałej konstrukcji przy zaoszczędzeniu drzewa potrzebnego do wiązań.

Obok Dyrekcji odbudowuje się gmach mieszczący mieszkania służbowe. Wobec braku mieszkań zamiast przedwojennych dwóch mieszkań projektuje się wybudować cztery. Prace w tej części budynku są jednak dopiero w stadium początkowym.

Całość prac spoczywa w rękach inż. Jezierskiego Głównym kierownikiem robót jest inż. Morawski, pracujący wraz z arch. Drewsem, który przygotował plany i rysunki związane z odbudową Nowej Dyrekcji. Eugeniusz Cofta

Rejestracja przedsiębiorstw przemysłowych

W myśl zarządzenia władz wojewódzkich zarządził Miejski Wydz. Apr. i Handlu rejestrację przedsiębiorstw przemysłowych, rzemieślniczych i usługujących na terenie naszego miasta. Rejestracja ma na celu ujęcie ilościowego stanu przemysłu. Zgłoszenie przedsiębiorstw winno nastąpić do dnia 31 bm. w Zarządzie Miejskim, Wydz. Apr. i Handlu, ul. Kantaka 2-5, pok. 14 (III ptr.). Obowiązek zgłoszenia dotyczy przedsiębiorstw prywatnych, państwowych, samorządowych i spółdzielczych.

W pisemnym zgłoszeniu należy podać nazwisko, imię i narodowość właściciela, nazwę firmy, oznaczenie posiadania (prywatne, pod zarz. państw.), rodzaj przedsiębiorstwa i adres właściciela lub pełnomocnika. Ponadto należy wymienić nazwę władzy sprawującej zarząd (przy przeds. pod zarz. państwowym), rodzaj uprawnienia przemysłowego posiadanego przez właściciela, moc silników znajdujących się na terenie przeds. (w KM), liczbę zatrudnionych (na wszystkich zmianach) pracowników oraz liczbę, którą mogłoby zatrudnić przeds. przy maksimum produkcji. Ważne jest również podanie czy przedsiębiorstwo jest czynne.

W sprawie wypowiadania dzierżawy lokali

W ostatnim czasie, w niektórych pismach poznańskich ukazały się notatki o rzekomym wypowiadaniu umów o dzierżawę lokali przez Zarząd Miejski. W związku z powyższym Prezydent stoł. m. Poznania nadesłał nam sprostowanie, które zamieszczamy w dosłownym brzmieniu.

„Wypadki bezpodstawnego wypowiadania umów o dzierżawę lokali w nieruchomościach Zarządu Miejskiego m. Poznania nie miały miejsca. Zarząd Miejski w nieruchomościach swoich wypowiada umowę o dzierżawę lokali handlowych i gastronomicznych jedynie na podstawie prawem przewidzianych przepisów stojących w związku z wygasaniem kontraktów dzierżawnych.

Dzierżawcy lokali w nieruchomościach Zarządu Miejskiego podlegają takim samym prawom, jak dzierżawcy nieruchomości prywatnych. Sugerowanie Zarządowi Miejskiemu akcji pozbawiania posiadaczy przedsiębiorstw handlowych i gastronomicznych — jest niezgodne ze stanem faktycznym. Podobne notatki, wprowadzające w błąd opinię publiczną, sugerujące ponadto Zarządowi Miejskiemu działalność niezgodną z obowiązującymi przepisami prawnymi zasługują na najsurowsze potępienie. Wypadki, o których wspomina prasa, zdarzały się w województwach innych przede wszystkich w Województwie śląskim. Rozporządzenie Ministerstwa Aprowizacji i Handlu odnosi się jedynie do tych województw, w których wypowiadanie umów o dzierżawę miało miejsce".

Prezydent Miasta Mgr St. Sroka

Są uczciwi ludzie

(c) Do Agentury Pralni Chemicznej i Farbiarni „Ekspress", przy ul. Fr. Ratajczaka 32 oddał ktoś ubranie męskie. W kieszeni ubrania pozostawił właściciel złoty sygnet i obrączkę. Kiedy po kilku dniach właściciel ubrania przybył do agentury, kierowniczka ob. Helena Wujewska, bez zapytania, zwróciła uwagę, że w ubraniu znaleziono wymienione przedmioty i zwróciła je właścicielowi.

Przytoczony fakt świadczy najlepiej, że są u nas ludzie, u których okupacja nie wypaczyła poszanowania cudzej własności. Takich obywateli potrzeba nam więcej.

Odpowiadamy czytelnikom

„Wesoła Piątka". Tańczyć w takt wesołej piosenki „Czerwone maki na Monte Cassino" to już jest szczyt nietaktu. Dużo winy przypisać trzeba dyrygentowi orkiestry. W jednym z nocnych lokali poznańskich inteligentny dyrygent zapowiadając wspomn. piosenkę zwraca się do gości z prośbą o nietańczenie. To jest w porządku.

Co myśleć jednak o tych, którzy do słów „Czerwone maki na Monte Cassino" zamiast rosy polska piły krew" stosują pas swinga czy slow-foxa? Mamy jedno określenie: gruboskórne hipopotamy.

Za miłe słowa uznania serdecznie dziękujemy.

P. Janina Kowalska. Wierszyczek słabiutki, naiwniutki; nie nadaje się do druczku w naszej „gazetce".

I. K., Puszczykowo. Zdaje się, że podpisany zgodny jest z Pani tezą. Tylko jeszcze coś: pewna część czytelników lubuje się w „tym". A my musimy uwzględniać wszystkie wymagania. Za słowa uznania dziękujemy.

P. F. Budzińska z ul. M. Mottego. W tej sprawie radzimy zwrócić się do Ambasady Amerykańskiej w Warszawie, Hotel Polonia.

P. Sztajnberg z Bytomia. Szuka Pan kobiety z Łucka, która wyjechała transportem w sierpniu 1945 r. w nieznanym kierunku. **Prosi nas Pan o odnalezienie „adresatki".** Hm! Sposób jest prosty: dać kilka ogłoszeń do niektórych pism w Polsce do rubryki „poszukiwania zaginionych". Prawda, że sposób jest prosty?

Czytelnik Głosu ze Środy. Radzimy w tej sprawie zwrócić się do Zw. Sp. R. P. „Społem". W sprawie parceli natomiast trzeba pisać do Urzędu Ziemskiego w Poznaniu. (t. h. n.)

Uwaga automobiliści!
Ukazał się nakładem wydawnictwa „Przełom" w Krakowie, ul. Karmelicka 6
Samochodowy Atlas Polski
zawierający 5 map Polski oraz 7 map z planami ważniejszych miast ze szlakami przejazdowymi, z dokładnym kilometrażem, w opracowaniu prof. Wojciecha Walczaka.
Jest to pierwszy tego rodzaju atlas, jaki ukazał się w Polsce po wojnie. Okładka kartonowa. Niska cena udostępni każdemu nabycie tego atlasu. Cena zł 140,—. Do nabycia we wszystkich księgarniach.
2732

Czwartek, 15 sierpnia 1946

W teatrach poznańskich:

Teatr Polski: dziś, godz. 16-ta i 19-ta i jutro, godz. 19-ta — „Zamach".

Teatr Letni: dziś i jutro, godz. 19.30 — „Moja siostra i ja".

W kinach poznańskich:

Apollo — „Zygmunt Kłosowski"; **Bałtyk** — „Pewnej nocy"; **Muza** — „Płomień nie zgasł"; **Rialto** — „Pod gołym niebem"; **Warta** — „Pierwszy pocałunek".

Początek seansów: o godz. 16-tej, 18-tej i 20-tej. W niedzielę i święta od godz. 14-tej.

W Teatrze Polskim — „Zamach"

„Zamach" Tadeusza Brezy i Stanisława Dygata przyjęto na premierze z dużą dozą przedstawieniach z dużym zainteresowaniem. Złożyły się na to uchwycone jakby na gorąco sceny z kawiarnianego życia Warszawy w czasie okupacji, powiązane tajemniczą działalnością komórki konspiracyjnej pod kierownictwem zagadkowego kapitana Mewy. Dobre role aktorskie uzyskały swój specjalny wyraz w reżyserii dyr. Emila Chaberskiego.

Ze względu na konieczność powrotu dyr. Woźnika do Krakowa „Zamach" grany będzie w Poznaniu tylko jeszcze w bieżącym i następnym tygodniu.

Teatr Letni

„Moja siostra i ja" — przemiła komedia muzyczna Benatzky'ego do polskiego tekstu Tuwima i Hemara — zdobyły sobie u poznańskiej publiczności pełne powodzenie. Komedia rozbrzmiewa nieustannym śmiechem, co jest najlepszym dowodem, jak dobrze bawi się publiczność na przedstawieniach tej wesołej i melodyjnej sztuki.

Program audycyj radiowych na piątek, 16 sierpnia

6.00 Pieśń poranna i kalendarz historyczny; 6.05 Dziennik poranny; 6.20 Program na dzień bieżący; 6.25 Gimnastyka poranna — na wszystkie rozgłośnie polskie — prowadzi mgr Paweł Schmidt. Przy fortepianie Franciszek Wasilkowski; 6.35 Muzyka poranna — na wszystkie rozgłośnie polskie; 6.57 Sygnał czasu; 7.00 Muzyka poranna; 7.30 Powtórzenie najważniejszych wiadomości dziennika porannego; 7.35 Muzyka poranna; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczek w opr. Renaty Dobrowolskiej; 8.40 Muzyka śniadaniowa; 9.00 Przerwa; 11.30 Koncert życzeń; 11.50 Przegląd prasy wielkopolskiej; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.05 Dziennik południowy; 12.35 Arie i pieśni w wyk. Józefa Karolkiewicza; 12.55 „5 minut poezji"; 13.00 „Na Ziemiach Odzyskanych"; 13.15 Z życia Narodów Słowiańskich; 13.25 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Zespół Zbigniewa Szareckiego z udz. Ladv Skalskiej (śpiew); 14.00 „Dunajec, Dunajec przez Pieniny bieży"... Audycja słowno-muzyczna dla dzieci starszych w opr. Janiny Ważlowej; 14.25 Audycja dla młodzieży; 14.40 Skrzynka Techniczna P. R. w opr. inż. Czesława Klimczewskiego; 14.50 Koncert w wyk. Orkiestry Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mieszysława Gździckiego z udz. Leona Dolaty (flet). Hieronim Saperka (akompaniament); W przerwie około 15.30 Wiadomości bieżące; 15.50 „10 minut pisarzy wielkopolskich"; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 Audycja dla chorych w opr. Ks. Rękasa; 16.55 „Migawki nadodrzańskie" — audycja w opr. Pawlikiewicz; Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Stefana Rachonia z udz. Janiny Warskiej (śpiew); 17.50 „Nasze uzdrowiska"; 17.55 Audycja wojskowa; 18.10 Reportaż dźwiękowy; 18.25 Wiadomości sportowe; 18.30 Audycja słowno-muzyczna w opr. Jalu Kurka pt. „Neapol śpiewa". Wykonawcy: Maria Zapolska (sopran), Wojciech Dziedzyczki (tenor), Franciszek Bedlewicz (tenor), Jalu Kurek (koprac., tekst wł.), Irena Orska (sopran), Jerzy Gaczek (akompaniament); 19.00 Koncert symfoniczny; 21.00 Nadprogram; 21.15 Audycja „Poznańskiej Rodziny Radiowej"; 21.25 Muzyka operetkowa; 21.45 Kącik językowy w opr. prof. dr. Mikołaja Rudnickiego; 21.50 „Pogadanka sportowa; 22.00 Koncert rozrywkowy; 22.30 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 22.40 Koncert rozrywkowy; 22.30 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 22.35 Reportaż dźwiękowy z Wielkopolski; 22.45 Benjamino Gigli śpiewa; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.20 Program na dzień następny; 23.30 Muzyka jazzowa; 24.00 Zakończenie programu.

Z życia Wielkopolski i Ziem Odzyskanych

Łagów, ozdoba Ziemi Lubuskiej

Łagów, ładne i malowniczo położone letnisko, oddalone o 130 km od Poznania, przy drodze kolejowej Toporów — Międzyrzecz, leży we właściwej Ziemi Lubuskiej. Ziemię tę, pod względem etnicznym rdzennie polską, utraciliśmy okrągło 700 lat temu, ale siedmiowiekowa germanizacja nie zdołała zatrzeć tu śladów polskości. Na niemieckiej mapie turystycznej okolic Łagowa, według propagandy niemieckiej ziemi pragermańskiej, takie widzimy nazwy miejscowości: Grochow, Ostrow, Grabow, Koritten. Polskie nazwy nawet narzucały swoją formę nazwom niemieckim jak np. Lindow ze słowiańską końcówką — ow — zamiast Lindau. Średniowieczna brama miejska w Łagowie nazywa się „Polnisches Tor", a jedna z dróg nad jeziorem Łagowskim — Polackenstrasse. Cechą charakterystyczną polskiego krajobrazu są m. in. również i kapliczki przydrożne. W niedalekim Świebodzinie zachowała się kapliczka z barokową figurą św. Jana Nepomucena, jakie na starych ziemiach polskich spotykamy prawie w każdej parafii.

Łagów jest osadą bardzo starą, a o jej starożytności świadczyć może grodzisko przedhistoryczne, które niewątpliwie dało początek późniejszemu miasteczku podobnie jak to miało miejsce w Bninie. W źródłach historycznych występuje Łagów dość wcześnie. W roku 1299 „castrum Lagowe" należy do rycerza Wojciecha Klepicza. Określenie „castrum", wskazuje na to, że osada musiała mieć charakter warowny. Ten charakter nadaje jej już samo położenie między jeziorami. W roku 1347 za 400 grzywien srebra nabywają Łagów Kawalerowie Maltańscy, w których posiadaniu pozostaje aż do roku 1810, kiedy to król pruski skasował zakon, a dobra jego skonfiskował. Od nich wzięło miasto swój herb — biały krzyż maltański na czerwonej tarczy. Pamiątką po nich jest zamek, w dzisiejszej swej postaci pochodzący z XVII wieku. Z zamku średniowiecznego pozostały dwie salki o gotyckim sklepieniu i karcer z okowami dla więźniów. W wojnie 30-letniej zajęli go Szwedzi, których daremnie szturmowali Brandenburczycy. Z jego dawnego urządzenia pozostało trochę starościeckiej zbroi i dość liczna galeria portretów. Obecnie stanowi własność Muzeum Wielkopolskiego. Tymczasem mieści się w nim ośrodek szkoleniowy Społem.

Pod bokiem zamku wyrosło miasteczko, położone na wąskim przesmyku między jeziorami Łagowskim i Trzesińskim. Jeziora typu rynnowatego są długie (Łagowskie — 3,2 km, Trzesińa — 5,1 km), wąskie i bardzo głębokie. Największa głębokość wynosi 53 m. Posiadają bardzo urozmaiconą linię brzegów i otulone są w piękne runo leśne. Na okolicznych wzgórzach, najwyższych w Ziemi Lubuskiej, występują przeważnie lasy iglaste o gęstym podszyciu i z dużą domieszką buku i dębu. Są i lasy czysto bukowe, jest i rezerwat buczyny. Duża powierzchnia wód latem łagodzi upały, pozwala na uprawianie sportów wodnych i sprawia, że powietrze pozbawione jest pyłu. Do czystości powietrza przyczynia się i ta okoliczność, że w najbliższej okolicy nie ma żadnych zakładów przemysłowych. Znakowane ścieżki zachęcają do wycieczek po lesistych wzgórzach. Z baszty zamkowej, 33 m wysokiej, jak z Mysiej Wieży na Gopło, rozciąga się czarujący wprost widok na jezioro.

Przed wojną liczył Łagów 1100 mieszkańców, na wypoczynek przybywało tu około 4000 letników rocznie. Obecnie mieszkańców stałych jest 600, powstało kilka domów wypoczynkowych, nabywają letnicy i turyści. W dniach 21 i 22 lipca zjechało się tu około 3000 osób z całej Ziemi Lubuskiej, z Poznania, a nawet z Łodzi. Aprowizacja letników jest zapewniona. Czynne są restauracje i kawiarnie z tarasami nad jeziorem. Szkoda tylko, że zniszczone zostały urządzenia na plaży. Ale duży napływ letników niewątpliwie przyczyni się do szybkiej ich odbudowy.

Leżąc z dala od gwaru wielkomiejskiego i w pięknym krajobrazie, zapewnia letnikom odpoczynek i odprężenie zmęczonych nerwów. Mając przy tym na ogół dobre drogi dojazdowe, posiada Łagów wszystkie walory dobrego letniska.

Fr. Jaśkowiak

Tytuł własności na mienie poniemieckie

Szczecin. W Okręgowym Urzędzie Likwidacyjnym odbyła się konferencja, zwołana z inicjatywy Ministerstwa Ziem Odzyskanych. Tematem obrad była sprawa spisu mienia ruchomego poniemieckiego. Obywatele zamieszkujący tereny Ziem Odzyskanych, nabędą tytuł własności na mienie ruchome, będące dotychczas tylko w ich posiadaniu. Atrakcyjnym punktem w tej akcji będzie to, że cena ruchomości na Ziemiach Odzyskanych będzie o 50% niższa niż w centralnych częściach Polski. Repatrianci i osadnicy będą mogli nabyć na spłaty ratalne, a w niektórych wypadkach otrzymać bezpłatnie.

Koncepcja Ministerstwa Ziem Odzyskanych jest społeczna a nie fiskalna, gdyż w pierwszej linii idzie o sprawiedliwy rozdział mienia poniemieckiego. Specjalne komisje, w których brać będzie udział czynnik społeczny, wydawać będą kwestionariusze, które każdy obywatel powinien wypełnić zgodnie z prawdą, podając stan faktyczny posiadanego mienia poniemieckiego.

KALISZ

Czy Kalisz będzie miał własny zespół teatralny?

Kalisz, miasto 60-tysięczne, nie posiada żadnego Domu Kultury, w którym mogłyby pracować różne organizacje oświatowe i kulturalne.

Stan ten ma w najbliższym czasie ulec poprawie, gdyż Zarząd Miejski projektuje uruchomienie Domu Kultury w hydropatii w parku, gdzie oprócz instytucji kulturalnych znalazłaby także pomieszczenie biblioteka miejska. W tej sprawie przeprowadzane są pertraktacje z głównym zarządem TUR i Ministerstwem Informacji i Propagandy.

Także pewna poprawa daje się zauważyć na polu teatralnym.

Kierownik zespołu artystycznego ob. Czerwiński pertraktuje z Zarządem Miejskim o uruchomienie sceny kaliskiej. Tutaj także teatr zostawałby pod opieką TUR-u.

Wszystko wskazuje, że piękny Teatr Kaliski ożyje wreszcie i będzie spełniał swoją misję kulturalną.

Wstyd bowiem, aby tak duże miasto jak Kalisz nie miało własnego teatru. Wo.

Usprawniamy działalność Rad Zakładowych

(wo) Celem usprawnienia działalności Rad Zakładowych fabryk i zakładów przemysłowych w Kaliszu, komisja międzypartyjna urządziła zebranie w teatrze miejskim, na którym przemawiali ob. ob. Skrzypczyński, Kotała i Ordoczyński, nawołując członków rad do aktywniejszej działalności. Na zarzuty, jakie padły pod adresem Rady Związków Zawodowych, odpowiedział wyjaśniająco przewodniczący Rady ob. Staniszewski. Na zebraniu potępiono bardzo nikły udział robotników w święcie 22 lipca. Członkowie Rad tłumaczyli się za późnym powiadomieniem.

Poruszono także sprawę chleba kartkowego oraz niezdrowego stosunku w niektórych zakładach przy przyjmowaniu do pracy.

GÓRKA DUCHOWNA

Przed wielkim odpustem

(kt) Do tradycji należy coroczny wielki odpust Matki Boskiej Pocieszenia w Górce Duchownej. Przygotowania do tegorocznego odpustu są już w toku." Uroczystości trwać będą od 31. 8. do 9. 9. br.

Parafie z całej Wielkopolski i Ziem Odzyskanych zapowiadają swój udział w Maryjnej uroczystości.

MIĘDZYRZECZ

Odznaczenie

Długoletni współpracownik „Gazety Grudziądzkiej", ofiarny i czynny członek Związku Polaków w Niemczech, Oddział Pogranicze, były więzień politycznych w Oranienburgu, obecnie radny gminny Pszczewa, ob. Kazimierz Kowalski ze Szarcza, powiatu międzyrzeckiego, odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi za działalność nad zachowaniem polskości wśród ludności autochtonicznej Ziemi Lubuskiej. (nad)

GNIEZNO

Poświęcenie sztandaru S. P. odłożone

(pr) Z uwagi na przypadające w dniu 15 bm. uroczystości kościelne, poświęcenie sztandaru Stronnictwa Pracy — Koła w Gnieźnie odkłada się na niedzielę 18 bm. z programem niezmienionym.

W ramach tego programu odbędzie się o godzinie 9.30 msza św. w intencji S. P., a następnie pochód przez miasto na uroczystościową akademię, połączoną z wręczeniem sztandaru chorążym. Zakończeniem dnia będzie w sali Hotelu Europejskiego wieczorek taneczny dla członków i zaproszonych gości.

Posiedzenie P. R. N.

(pr) W piątek 16 bm. o godz. 8-mej rano rozpocznie się w gmachu ZZK, park Kościuszki 14, posiedzenie Pow. Rady Narodowej, na którym uchwalony zostanie m. in. budżet administracyjny Pow. Związku Samorządowego na rok 1946.

KOMUNIKATY

Orkiestra Miejskich Zakł. Siły, Światła i Wody pod dyr. kpl. St. Sternalskiego grać będzie dzisiaj, od godz. 16—19-tej w Ogrodzie Zoologicznym.

Zarząd Miejski Związku Walki Młodych, podaje do wiadomości, że z dniem 26 bm. rozpoczyna się trzeci z kolei dwumiesięczny kurs kroju dla młodzieży żeńskiej. Zapisy przyjmuje i bliższych informacji udziela Zarząd Miejski Z. W. M., al. Armii Czerwonej 1, III piętro, codziennie. Opłata miesięczna wynosi 50 zł.

Oddział Lotnictwa Cywilnego w Poznaniu dziękuje ob. ob. Bazaniakom za oddanie poszukiwanego modelu latającego, znalezionego przez ich 4-letniego synka w ogrodzie przy ul. Opalenickiej 51. Chłopczyk otrzymał w nagrodę model latający szybowca.

Pierwsza pielgrzymka do Dąbrówki Kościelnej wyruszy z kościoła św. Małgorzaty na Śródce w dniu 7 września br., o godz. 6-tej. Powrót w niedzielę, 8 września.

Zarząd Zw. Polskich Art. Plastyków podaje do wiadomości, że w połowie września nastąpi otwarcie stałego salonu Zw. Polskich Plastyków.

Związek Inwalidów Wojennych RP. Poznań wzywa swych członków do złożenia kart wymiennych na karty żywnościowe na miesiąc wrzesień najpóźniej do dnia 20 bm. Dzieci do lat 16-tu, uczęszczające do szkoły, winny dostarczyć legitymację wzgl. zaświadczenie szkolne. Karty wymienne nie dostarczone na czas nie będą po terminie uwzględnione.

Dyrekcja Państwowych Koedukacyjnych Szkół Spółdzielczych w Poznaniu komunikuje, że do dnia 25 bm. przyjmuje zgłoszenia kandydatów i kandydatek:

a) do normalnej i przyspieszonej klasy licealnej po ukończeniu gimnazjum ogólnokształcącego lub zawodowego,

b) do klasy wstępnej do liceum, tych, którzy nie posiadają ukończonego gimnazjum ogólnokształcącego i zawodowego, a pragnęli by uczęszczać do liceum spółdzielczego,

c) do wiosennej szkoły przysposobienia spółdzielczego, po ukończonej szkole powszechnej, od 18 roku życia.

Do wszystkich klas obowiązuje egzamin wstępny. Zgłoszenia przyjmuje codziennie sekretariat w budynku szkolnym, przy ul. Przebieg 2, od godz. 10—12-tej. 27588

P. C. K. poszukuje: Bruzdę Pawła ur. w 1913 r. zam. stale w Poznaniu. Calwez Jean, ur. 19. 11. 1922 przebyw. w Poznaniu. Jankowskiego Michała ur. w 1886 r., który miał posadę pod Poznaniem. Kanclerza Stanisława ur. w 1924, repatrianta z Kaługi. Łukasiewicza Jana ur. 1926 r., który w czasie podróży z Zielonej Góry do Poznania zaginął w dn. 4 sierpnia br., prawdopodobnie na stacji Dąbkowice. Rechziegel Wojciecha ur. w 1897 r. b. więźnia obozu Gross-Rosen nr j. 58781 bl. 19. Stachowiak Eryki, 23 lata, która po przyjeździe z Niemiec osiedliła się rzekomo w Poznańskim. Szymczak Stanisławy, zam. dawn. w Poznaniu, przy ul. Strusia 11 m 13. Szymaniaka Antoniego, zam. dawn. w Poznaniu, ul. Piekary 5 m. 10. Szymańskiego Edwarda, który przebywał stale w Poznaniu.

Zebrania w dniu 16 sierpnia

Chór Kościelny par. Bożego Ciała — godz. 19-ta w sali parafialnej, ul. Łukowa 3, pokój 13.

Zrzeszenie Kupców Branży Spoż. — godz. 19 ta w dużej sali Izby Przem.-Handlowej, ul. Mickiewicza 31.

Sprostowanie

W numerze 220 „Głosu Wielkopolskiego" z dnia 12 bm. w notatce pt. „Więcej ostrożności przy pracy" skazała się wiadomość, że na pływalni w Sołaczu uległ wypadkowi podczas skoku z trampoliny Czesław Ratajczak i doznał złamania kręgosłupa.

Gospodarze pływalni stwierdzają, że na terenie pływalni w Sołaczu nie było podobnego wypadku, wobec czego wiadomość prostujemy.

SPORT

Kolejowy K. S. wyjaśnia

W związku z odbytymi zawodami pomiędzy naszym zespołem a K. S. Warta w dniu 11 bm. oraz artykułem w poczytnej Ich prasie odnośnie wspomnianych zawodów, pozwalamy sobie przytoczyć i równocześnie wyjaśnić sprawę odniesionej kontuzji przez zawodnika K. S. Warty Jankowiaka.

Zarząd Kolejowego Klubu Sportowego Poznań po dokładnym przeprowadzeniu dochodzeń, stwierdza, że zawodnik klubu naszego Białas został niesłusznie posądzony o skontuzjowanie Jankowiaka. Kontuzji tej uległ Jankowiak przy wypuszczeniu piłki z ręki, a piłkę tę starał się dobić zawodnik nasz Anioła, natomiast Jankowiak przy ponownym chwycie piłki wpadł całą siłą na czub buta zawodnika Anioły, ulegając tym samym kontuzji.

Najlepszym dowodem, że nie był to żaden foul, świadczy o tym zarządzony rzut sędziowski przez sędziego prowadzącego wspomniane zawody. Sprawę tę o tyle poruszamy, ponieważ zawodnik nasz Białas został o to posądzony zupełnie niesłusznie i sam czuje się bardzo pokrzywdzony tym posądzeniem.

Dlatego też prosimy uprzejmie o łaskawe podanie na łamach Ich prasy do ogólnej wiadomości, o niesłusznym stanowisku posądzającym Białasa o brutalną grę.

Z góry dziękując za przysługę, pozostajemy z sportowym pozdrowieniem

Sekretarz Prezes

Kurs medycyny sportowej

Komitet Organizacyjny Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych wzywa kolegów, zgłoszonych do Stowarzyszenia, aby wzięli udział w 2-tygodniowym kursie medycyny sportowej, organizowanym dla lekarzy przez Ministerstwo Zdrowia ze współudziałem Państwowego Zakładu Higieny.

Kurs odbędzie się w okresie 19—31 bm., w gmachu Ministerstwa Zdrowia (Chocimska 24). Kurs jest bezpłatny. Uczestnicy otrzymają zakwaterowanie i wyżywienie również bezpłatnie.

Zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 10 bm. do Wydziału Kultury Fizycznej przy Ministerstwie Zdrowia lub do Komitetu Organizacyjnego Stowarzyszenia Lekarzy Sportowych na ręce dra J. Majkowskiego, Bagatela 10 w Warszawie.

ZAWODY PŁYWACKIE

HCP Poznań — KKS Krotoszyn 76:78

Krotoszyn (koresp. wł.). W ub. niedzielę, odbyły się w Łazienkach Miejskich w Krotoszynie zawody pływackie pomiędzy Klubem Sportowym HCP (Poznań) a KKS (Krotoszyn). Poszczególne wyniki są następujące: **100 m styl dowolny panów:** 1. M. Nowak (HCP) 1.14, 2. Gronowicz (KKS), 3. Konieczny (HCP). **100 m panów klas.:** 1. mistrz Polski Jarecki (HCP) 1.22,5, 2. Budziński (KKS) 1.23,9, 3. Poprawiak (HCP). **100 m pań klas.:** 1. Janasówna (KKS) 1.37,1, 2. Zielińska (HCP), 3. Brodziakówna (KKS). **100 m panów na wznak:** 1. Wiśniewski (HCP) 1.28,8, 2. Gajewski (HCP), 3. Budziński K. (KKS). **100 m. wznak pań:** 1. mistrzyni Polski Szelągiewiczówna B. (HCP), 1.37,4, 2. Janasówna (KKS) 1.47,5, 3. Budzińska (HCP). **200 m panów st. dowolny:** 1. Gronowicz (KKS) 2.54,7, 2. Młynarz Cz. (KKS), 3. Konieczny (HCP). **Sztafeta 4×100 klas. pań:** 1. zespół KKS 7.14,6, 2. HCP — 8.12,6 **Sztafeta 3×100 m st. zmienny panów:** 1. zespół HCP 4.16,2, 2. KKS 4.26,3. **Sztafeta 4×150 m st. klas. panów:** 1. HCP 6.05,3, 2. KKS 6.24,3. **Sztafeta 5×50 m dowolny panów:** 1. HCP 2.47,6, 2. KKS 2.50,2. **Skoki z trampoliny:** 1. Szlachta (KKS), 2. Gajewski (HCP), 3. Gronowicz (KKS). **Piłka wodna:** zwyciężyli gospodarze walkowerem z powodu wycofania się drużyny HCP. **Ogólny wynik 78:76 dla gospodarzy.** Forma zawodników — dobra. Publiczności bardzo dużo. Na zawodach m. in. obecny był przedstawiciel P. Zw. Pływackiego dyr. Bernard Matecki z Poznania. (wjc.)

Przed regatami kajakowymi Poznań — Pomorze

(kt) Według ostatnich wiadomości uzyskanych z Okr. Zw. K. K. na niedzielne regaty kajakowe został już wyznaczony **skład reprezentacji pomorskiej.**

W konkurencjach K. I. W. startuje A. Wojciechowski z WKS-Gryf — Toruń i St. Koczuch z K. K. Uodnik — Bydgoszcz. W. K. 2 „Jaworski i Pfeifer Gryf—Toruń, i Olkiewicz-Pucia Wodnik-Bydgoszcz. K. 1. W. Pań — Lanżanka Wisła—Grudziądz i Dybowska-Gryf—Toruń.

Poza tym startuje szereg osad w konkurencjach pań i juniorów. Z najsilniejszych obsad panów, zostaje skompletowana reprezentacyjna obsada dla czwórki, która zmierzy się z czwórką poznańską o puchar **„Głosu Wielkopolskiego".**

Zainteresowanie regatami jest bardzo duże, o czym świadczą ufundowane nagrody w różnych konkurencjach. Nagrody, poza srebrnym pucharem „Głosu Wielkopolskiego" ofiarowały firmy: Gogulski i ska Skład Farb, Benenowski — złotnik, puchary, statuę ofiarowała f-ma Zieliński i Ska, fabr. części rowerowych, pończoszki f-ma Hopell-Perczyński, perfumy z f-my Markiewicz, dwa wieczne pióra f-ma Montaż, dwa krawaty f-ma Bazarnik, piękny obraz f-ma Balbierz i dwa regatowe wiosła f-ma Ofierzyński i Kulczak. Poza tym nagrody i dyplomy wręczone zostaną zwycięzcom z ramienia Okręg. ZK. w Poznaniu. Nagrody wystawione są w oknie wystawnym f-my F. Benenowski, ul. Dąbrowskiego 49.

Ostermeyer ustanawia nowy rekord francuski

Na niedzielnych zawodach lekkoatletycznych w Paryżu znana zawodniczka francuska Ostermeyer ustanowiła nowy rekord francuski w rzucie kulą, osiągając odległość 12,22 m. Poprzedni rekord wynosił 12,03 m i należał także do Ostermeyer. Wynik 12.03 m uzyskała Francuzka na mistrzostwach lekkoatletycznych pań w roku bieżącym.

„Sparta" — „Śląska Ostrava" 6:0 (2:0)

Puchar Czechosłowacji zdobyła w tym roku praska „Sparta" pokonując zdecydowanie w finałowym meczu „Śląską Ostrawę" w stosunku 6:0.

USA — Kanada 121:20 w lekkoatletyce

W meczu lekkoatletycznym pomiędzy Kanadą i Stanami Zjednoczonymi, zakończonym zwycięstwem USA 121:20 pkt. kobieca sztafeta kanadyjska na 4×100 y. osiągnęła czas 50,2 sek., co jest nowym rekordem Kanady.

†

We wtorek, dnia 13 sierpnia 1946 r. o godz. 7-mej zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

Stanisław Nyga

przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 10-tej z kostnicy cmentarza jeżyckiego.

W głębokim smutku pogrążona
żona wraz z rodziną

Poznań, Przecznica 6, m. 3.

27605

---

†

W drugą rocznicę tragicznej śmierci, śp.

Władysława Psarskiego

odprawiona zostanie **msza św. żałobna**

w kościele św. Marcina przy ul. Fredry, w sobotę, dnia 17 sierpnia br. o godz. 8.30 o czym zawiadamia
żona z dziećmi

27499

F. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 25692

Centrala Zaopatrzenia i Zbytu
Dyrekcji Przemysłu Miejscowego
Poznań, ul. Chełmońskiego 10
tel. 68-01

poleca:

Komplety maszyn młyńskich i części wymiennych;

Aspiratory
Elewatory
Perlaki
Łuszczarki

Maszyny i narzędzia rolnicze:

Sortowniki
Młocarnie
Parniki
Sieczkarnie

Inspektowe ramy i okna impregnowane.
Przedmioty gospodarstwa domowego:
wiadra, patelnie, rury i kolanka do piecy.

Ceny niskie i dogodne warunki dostawy.

8—254

Naczynia aluminiowe

garnki, rondle, nelsonki, patelnie, imbryki, odważniki legalizowane po cenach fabrycznych na podstawie wył. przedstawicielstwa na Polskę Zachodnią Gorzyckich Zakładów Metalurgicznych poleca

D/H. ZACHÓD

27496 Dąbrowskiego 1. Telefon 42-22, 39-50.

Centrala Lamp Radiowych
Poznań - Św. Marcin 5. Tel. 37-79

26980

Silny koń roboczy

wraz z uprzężą
i platformą na gumach 27162
na sprzedaż. Zgłoszenia od 8-mej do 9-tej
Spółdz. Spoż. „Robotnik" ul. Łukaszewicza 40

Spółdzielnia Państwowa
w Poznaniu

zaangażuje zaraz:

1 księgowego (siła rutynowana na syst. przebitkowy)
1 buchalistę na kierownicze stanowisko działu
2 siły pomocnicze do działu kartotek.

Oferty z życiorysem i odpisami świadectw składać do „Głosu Wielkopolskiego" pod nr 27389.

Sąd Grodzki w Margoninie

Obwieszczenie

Na wniosek:

1) Bernarda Heimanna, ur. dn. 18. 8. 1901 r. w Jeziorkach pow. Wągrowiec, syna Stefana i Heleny z d. Radtke, zamieszkałego w Lipiejgórze, pow. Chodzież;
2) Jadwigi Heimann z d. Niedbalska, ur. dn. 23. 9. 1905 r. w Lipiejgórze, pow. Chodzież, córki Ignacego i Marii z d. Baran, zamieszkałej w Lipiejgórze, pow. Chodzież;
3) Franciszka Kemnitza, ur. dn. 11. 9. 1914 r. w Lipiejgórze, pow. Chodzież syna Edwarda i Teresy z d. Kędziora, zamieszkałego w Lipiejgórze, pow. Chodzież;
4) Edwarda Kemnitza, ur. dn. 6. 11. 1881 r. w Chojnie, pow. Wągrowiec, syna Michała i Elżbiety z d. Nowak, zamieszkałego w Lipiejgórze, pow. Chodzież;
5) Teresy Kemnitz z d. Kędziora, ur. dn. 22. 4. 1897 r. w Lipiejgórze pow. Chodzież, córki Jana i Augustyny z d. Lenz, zamieszkałej w Lipiejgórze, pow. Chodzież

wszczęto postępowanie rehabilitacyjne.

Wzywa się wszystkie osoby, które wiedzą o szkodliwej działalności wnioskodawców względem Narodu Polskiego, aby o tym doniosły Sądowi w terminie do dnia 17 września 1946 r.

Margonin, dnia 8 sierpnia 1946 r.

Sąd Grodzki

8-233

Królowa pomadek do ust
LEDA
Pięć naturalnych odcieni
Zapach świeżej róży
Trwałość 2 doby
LAB. L. KOZIEŁKA WARSZAWA
ŁÓDŹ, ANDRZEJA 51

8-219

Rolnicy

kupujcie maszyny i narzędzia rolnicze oraz części zapasowe do nich w

SPÓŁDZIELCZEJ CENTRALI MASZYN ROLNICZYCH z o. o.

Poznań. ulica Kolejowa nr 1-3, tel: 71-90

która ręczy za fachową obsługę,

posiada bogato zaopatrzone magazyny w części zapasowe, dysponuje monterami-specjalistami oraz odpowiednimi warsztatami napraw, w których przeprowadza remonty, utrzymuje techniczny nadzór nad maszynami mechanicznymi.

Kupującym w naszej Spółdzielni dajemy pierwszeństwo przy naprawie maszyn rolniczych.

Na składzie posiadamy obecnie:

oprócz drobnych narzędzi — siewniki rzędowe, młocarnie szerokomłotne, maneże, kopaczki do kartofli (tryby w oliwie), młocarnie motorowe, śrutowniki manežowe i inne

Oferty na życzenie.

8-199

Krajalnice

do kasz, tarczowe i walcowe oraz tarcze rezerwowe do krajalnic i śrutowników dostarcza

SKŁAD MASZYN MŁYŃSKICH
Jan Tauchert, Poznań, Chełmońskiego 4.
27272 Telefon 67-08.

Chcesz pozbyć się plagi much w domu!

Stosuj wypróbowaną trutkę

„MORS"

Wytwórnia Artykułów Chem.-Gospod. „MERKURY"

Kraków, Stradomska 10, tel. 556-15

Ostrzegamy przed naśladownictwem!

25378

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

6-ty dzień ciągnienia IV-ej Klasy 47 Loterii

Wygrane po 100.000 zł. NrNr 84399 92636

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 2093 22381 89604

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 7329 26356 493 29610 32477 38898 43225 51667 52549 55389 58642 69846 70203 71221 91603 94549 97427 99146

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 1422 568 4438 11876 12151 15394 19145 20892 24260 25241 857 26843 30455 36107 38340 43915 45774 49467 51585 55883 58495 62008 085 199 63250 66422 68986 74403 76587 85419 88930 93193 886

Wygrane po 2.500 zł. NrNr 94 652 1324 3281 4192 350 5372 505 6744 8032 10927 12561 16157 465 17678 18704 19992 20457 881 21917 22221 37 969 27058 152 655 789 32940 33281 92 35186 424 856 36160 37284 40551 41324 43047 44483 982 45754 46552 48019 162 49246 314 50262 51435 782 52299 53081 181 591 54179 55323 967 57221 567 58845 59013 808 61571 62155 63375 627 941 64040 496 66156 67611 25 842 68275 456 71621 72931 78207 79279 81925 82552 607 87167 88146 89618 92406 93039 95070 239 980 96346 96 97441 98664 99713

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 77 845 1518 93 2148 219 358 3831 4460 922 7375 400 577 866 8066 9502 699 10615 11448 841 85 12360 428 64 793 13050 442 14451 638 15747 853 16007 *11 68 264 408 36 769 17219 18114 675 21986 23125 360 80 586 24158 372 762 25287 957 28439 93 29968 31572 698 917 32137 342 455 33899 34179 314 97 35534 706 36592 726 37263 715 821 38128 80 372 720 39015 334 608 40736 58 41049 88 426 87 729 42064 330 465 567 735 47 43035 324 44146 878 45643 827 46546 47347 958 48216 498 50661 757 51404 585 642 742 52003 10 36 193 297 312 412 552 907 53583 614 707 814 54012 455 866 55812 453 98 927 57005 106 697 865 58524 868 59073 60625 61131 62280 424 443 781 77 63893 64106 756 65907 411 25 66414 769 67254 75 356 787 935 68097 905 69388 592 70588 71503 72193 770 73039 890 74060 378 75196 76833 77139 79407 602 990 80615 784 81082 823 82074 653 902 83070 265 84651 85058 936 87046 626 871 88433 779 89315 480 561 711 90281 402 91439 92050 219 466 829 93266 311 94271 415 78 615 762 812 95301 96472 501 97359 97494

Wygrane po 1.500 zł. NrNr 100 203 454 1306 434 9 659 747 94 944 2020 62 380 426 761 3277 347 58 402 699 4047 356 707 81 801 996 5188 266 391 811 52 6325 713 63 904 28 7030 320 50 411 79 529 630 736 51 8074 300 436 44 717 948 9982 10255 95 331 423 63 89 11325 53 95 914 12325 449 734 57 830 71 82 958 13002 123 608 41 53 734 44 843 907 14016 337 423 517 45 606 53 840 924 15122 709 16002 298 593 600 715 42 912 98 17378 808 18117 232 315 43 467 804 19352 650 91 822 20181 400 85 721 812 73 21201 33 780 22216 322 422 738 912 23084 24824 74 25215 725 86 991 26160 214 59 340 600 792 930 27153 64 758 825 28022 162 86 419 65 86 777 811 29341 842 76 93 30435 794 887 989 31383 592 653 709 879 928 91 32165 213 365 774 813 93 33029 94 402 617 34016 29 146 287 475 616 36 785 35118 342 635 46 63 962 36038 284 358 93 430 47 37462 38008 223 322 632 5 760 825 933 39090 554 762 996 40047 591 917 48 73 41032 45 320 42065 204 14 29 531 925 43160 531 675 6 994 44090 100 47 73 674 727 908 45296 510 52 846 50 65 46109 478 637 47284 545 48194 261 77 378 473 543 49255 672 775 50127 493 573 719 897 51295 411 52 525 30 800 909 52002 104 9 10 234 460 98 522 68 635 750 53111 237 53248 372 459 521 664 729 34 66 821 914 54055 290 380 445 542 3 73 661 735 62 800 19 55053 8 76 194 207 14 43 346 946 56049 109 257 746 57711 857 90 998 58074 88 196 227 755 59440 71 528 87 788 892 957 89 60190 242 61354 8 453 72 545 970 62146 218 390 7 587 716 865 952 63205 25 97 321 631 933 79 81 64173 458 88 540 93 784 809 75 962 65285 564 94 5 603 11 807 907 66004 312 494 799 67108 192 218 245 443 56 501 639 907 68086 121 88 473 769 69324 451 83 790 945 70282 319 400 508 36 52 904 71145 421 569 79 955 72062 148 330 86 659 730 969 73333 447 585 74110 410 62 521 852 986 75278 311 442 529 76219 303 17 54 494 77105 16 7 828 62 78422 503 25 612 771 801 998 79018 183 283 743 78 884 905 94 80033 44 124 759 81141 689 82241 307 35 434 47 84 668 732 92 962 83029 849 84165 407 586 608 716 66 846 85188 458 86062 322 509 643 759 87020 131 233 310 23 611 83 773 887 88027 399 401 513 687 89007 176 85 453 529 634 715 90097 177 94 326 561 952 87 91006 338 657 933 92066 101 776 926 93275 735 909 13 94184 303 554 614 52 891 95080 288 397 585 717 98 837 963 94 6 96239 57 896 947 92 97186 302 466 527 618 75 925 98450 501 79 818 905 96 99174 362 447 99486

Wygrane po 1.250 zł. i 1.000 zł. należy sprawdzać w kolekturze.!

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

7-my dzień ciągnienia IV-ej Klasy 47 Loterii

Wygrana 100.000 zł. Nr 69978

Wygrana 50.000 zł. Nr 2987

Wygrane po 20.000 zł. NrNr 39032 476 40816 52334 53422 69172 77335

Wygrane po 10.000 zł. NrNr 1168 1267 2080 3195 652 22306 26046 31252 32463 36405 566 38681 39338 611 41083 42228 48009 52314 53704 54646 693 56155 58069 70367 75074 80379 88114 94373 582

Wygrane po 5.000 zł. NrNr 1022 6805 7055 9011 10212 20320 23408 26884 27476 31220 32551 33926 34289 35093 805 37601 39789 867 41020 43276 44095 48230 56914 60739 61246 256 63675 65295 66642 67896 72058 73374 829 80664 83084 979 85425 581 676 89419 92841 93155 560 651 95100 760 96942 99438

Wygrane po 2.500 zł. NrNr 96 6422 7012 149 9138 13874 14961 15925 17289 18081 19167 20192 21275 23251 386 24076 95 26577 27675 28762 853 90 31574 923 33926 34185 571 36717 39045 40507 41329 42089 932 44546 50 45166 251 309 893 46547 47057 48951 49482 509 644 52016 500 53152 200 325 54234 56545 57200 58277 913 59251 60615 62471 64124 65325 758 67120 510 824 68027 91 391 70582 72289 73702 78352 653 98 735 890 79290 82106 83084 569 85122 86761 87659 825 88452 89463 90217 91576 94050 156 95940 96411 98043

Wygrane po 2.000 zł. NrNr 175 813 3226 479 5307 315 731 6638 870 7084 909 37 8460 897 9047 854 10465 924 11201 12122 227 483 13087 455 649 14284 335 593 15387 16978 17309 431 18109 581 14438 586 808 20134 286 371 626 21474 819 23328 474 534 25933 59 26554 739 49 988 27321 54 28260 29021 134 382 929 31227 488 32192 323 536 977 35388 531 36700 938 37291 725 38231 364 76 39692 41024 330 40 71 42100 432 804 12 44347 946 46321 47326 48477 580 49238 327 403 50104 404 74 530 52048 677 53076 54208 33 834 55265 845 57228 59476 819 60486 538 663 785 906 61716 62121 63938 64324 420 65656 747 66354 719 67471 886 68570 69080 687 729 95 888 70240 86 876 71483 543 910 72460 73077 97 365 731 74581 75181 76100 812 77156 404 78223 421 751 83 804 989 79914 80637 81097 405 872 915 83348 575 990 84989 85261 86003 720 88326 476 556 688 975 89117 644 90150 512 91113 557 92419 656 825 93269 887 94827 901 96474 92 568 97448 98521 99947

Wygrane po 1.500 zł. NrNr 180 332 1068 79 118 427 59 537 686 996 2447 532 632 3104 290 9 498 533 667 704 57 979 4132 431 972 5323 6034 125 235 51 923 7068 110 4 467 652 85 869 8160 392 793 9095 151 81 647 732 920 10820 11279 396 741 856 12332 62 603 717 39 974 13070 264 301 66 427 30 512 83 725 87 14001 308 401 679 949 15435 796 880 938 16162 391 732 17241 325 589 687 907 18164 816 413 57 95 612 702 860 19126 32 85 831 20015 322 408 702 916 21206 93 312 402 702 880 22079 758 930 23001 230 584 633 865 916 25073 117 676 760 981 26132 332 58 724 27215 381 465 585 701 74 9 88 841 28058 165 234 65 445 589 29063 208 488 645 717 30214 305 809 31173 294 734 53 95 805 32069 246 579 961 33119 205 798 858 34373 487 534 736 865 35146 729 71 872 80 36084 436 74 511 697 37305 38239 671 713 958 39264 502 820 40031 222 97 408 738 52 879 943 60 71 41167 473 925 42476 587 43090 309 702 98 930 45109 457 804 29 31 46173 97 212 77 322 39 436 505 59 67 615 48029 36 350 605 419 838 50066 347 75 451 51031 286 350 615 28 71 97 781 52117 27 39 219 306 462 554 660 807 53309 744 987 54473 555 711 853 55164 646 814 952 56045 727 811 963 57032 94 189 95 230 322 58079 945 59392 479 88 60513 609 852 61169 201 47 347 52 534 720 888 62042 67 76 86 211 9 452 780 63318 64061 386 435 814 995 65061 451 63 527 634 64 730 969 66090 67055 202 91 305 68210 98 324 544 69293 322 481 578 9 963 70075 86 93 209 50 750 95 895 71003 439 72224 75 506 608 44 807 972 73550 820 74004 134 234 391 915 75473 500 76116 262 505 799 831 77442 505 29 698 78021 380 97 79169 272 488 80245 98 572 638 710 916 81318 26 477 706 935 56 82007 17 8 57 365 495 509 666 913 83385 418 26 554 663 771 810 993 84054 160 227 706 85371 447 539 86149 422 638 87038 260 81 797 88297 475 85 691 868 82 966 89088 275 589 617 90108 70 594 815 937 91067 222 314 401 92233 80 647 998 93000 169 525 617 99 729 88 94284 599 616 860 70 923 95313 26 581 9 672 716 975 96391 844 97652 717 98422 588 720 99979

Wygrane po 1.250 zł. i 1.000 zł. należy sprawdzać w kolekturze.

Centrala Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Miejscowego w Poznaniu

poszukuje:

hurtowych odbiorców galanterii szklanej
fachowca branży drzewnej

8-253

Bliższych informacji udziela się na miejscu. Chełmońskiego 10 pokój 2

Dzierżawy

Lekarsko-dentystyczna praktyka w mieście powiatowym do wydzierżawienia lub zamiana na Poznań. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 8-224

Wydzierżawię piekarnię w mieście, remont przeprowadzę Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 27436.

Różne

Portrety z każdej fotografii wykonuje artystycznie „ELCHA-FILM Warszawa, al. Jerozolimskie 27. Przewinięcie informuję listownie. 8 3

„Gdzie idziesz Wojtuś" — „Czerwone maki na Monte Casino" do nabycia. Odeon, Poznań, Prusa 17. 26779

Trwałą ondulację wykonuje. Każdy włos pod 100% gwarancją. Kociałkowski Św. Marcin 68 dawniej Grobla 28. 27410

Pracownia gorsetów — Anna Herman z Warszawy, założ. 1922 r., poleca pasy, biustonosze pasy lecznicze. Poznań, Wierzbięcice 30. 27564

Transport — Samochodowy Przedsiębiorstwo Koncesjonowane przewozi towar (ładunek do 10 ton) po cenach urzędowych. Poznań, Rzepeckiego 7, telefon 72-75. 27521

Przyjmujemy wszelkie prace drukarskie. — Adres wskaże: „Par", Ratajczaka 7, pod 8.30. 27614

Księgowości wyucza specjalny kurs wieczorowy do całkowitej pewności bilansowej. — Wpisy: Kursy Handlowe Pl. Wolności 2. 26465

Biura „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO" mieszczą się przy ul. WYSPIAŃSKIEGO 10
Redakcji na I. i III. piętrze, Ekspedycji ogłoszeń na I. piętrze

W tym samym gmachu na parterze czynne są biura „Kuriera Wielkopolskiego", na co zwracamy uwagę naszym CZYTELNIKOM i INSERENTOM celem uniknięcia nieporozumień

19188

Lekarskie

Maria Zawadzka, lekarz-specjalista chorób skórnych i wenerycznych wróciła i przyjmuje codziennie prócz soboty od 4—6 — Zwierzyniecka nr 39. 26112

Wróciłam. Kazimiera Garstkowa, dentystka, Wrocławska nr 14 m. 15. 26928

Wolne posady

Potrzebna kierowniczka (kierownik, kuchmistrz) kuchni internackiej (do 160 osób) przy Państw. Gimnazjum i Liceum w Słupcy, pow. Konin. Zgłaszać się od 20 do 24 sierpnia br. do południa. Warunki do omówienia. Osoby samotne pierwszeństwo. 8-177

Kotlarzy miedzi przyjmiemy. J. Dziabaszewski i Ska. Poznań ul. Przemysłowa 39. 27075

Elektromonter potrzebny zaraz, uczeń, może być z prowincji. Zakład Elektrotechniczny Leon Szymański, Poznań 27 Grudnia 6, tel. 14-79. 27202

Księgowy(a) ze znajomością wszelkich prac biurowych potrzebny. Osobiste zgłoszenia w Wytwórni Chem. „Kobra" Dąbrowskiego 83/85. 27186

Chłopiec do posyłek, uczciwy, może się zgłosić Wytw. Chem. „Kobra" Dąbrowskiego 83/85. 27185

Szewcy, czeladnicy kwalifikowani na damską męską pracę potrzebni. Aleje Marcinkowskiego 18. 27287

Stolarzy i przyuczonych robotników do stolarni przyjmie Fabryka Maszyn Rolniczych pod Zarządem Państwowym Dąbrowskiego 93. 8-232

Wychowawczynię do dzieci lat 6, 2 i niemowięcia. Zgłoszenia: Mylna 15 m. 9. 27413

Fryzjerka dobra siła potrzebna. Św. Marcin 14. 27341

Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane Poznań 8, Urbaniak Poznań, Droga Debińska nr 10 przyjmie zaraz 10 cieśli i 3 stolarzy. 27344

Młodszy elektromonter i uczeń potrzebni. Zakład Elektrotechniczny, Jan Grządzielewski, Poznań, Wodna 13. 27502

Murarze potrzebni Bank Kwilecki, al. Marcinkowskiego nr 16. 27495

Dziewczyna z samodz. gotowaniem potrzebna. Żupańskiego 4 m. 17. 27485

Starszą dziewczynę do pomocy domowej natychmiast potrzebuje. Warunki dobre. — Oborska, Nad Wierzbakiem nr 15 m. 1. 27482

Pracownice fachowe branży kosmetycznej zaraz potrzebne. Zgłoszenia, Florida Loretańska 18, godz. 9—11. 27479.

Dziewczynę uczciwą gotowaniem do różnych prac zaraz. Oferty: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1 nr 771. 27476

Praktykantkę uczciwą biegłą w liczeniu przyjmiemy. Oferty: „Czytelnik" Armii Czerwonej 1 nr 772. 27475

Starszego uczciwego do pakowania i różnych prac przyjmiemy. Oferty: „Czytelnik", Armii Czerwonej 1 nr 773. 27474

Pomocnik, uczeń fryzjerski potrzebni. Słowackiego 27. 27473

Potrzebna samodzielna gospodyni na wieś do młyna. Ryczywół, pow. Oborniki. Młyn Elektryczny. 27466

Ślusarz-tokarz potrzebny. Podanie ofert. Nowe Miasteczko J. Stalina 30 (Dolny Śląsk). 27465

Potrzebna osoba w średnim wieku do udzielania lekcji i towarzystwa 9-letniej dziewczynce. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 27399.

Fachowca do zmechanizowanej farbiarni i pralni chemicznej, na dobrych warunkach, ewtl. jako udziałowca zaangażujemy natychmiast. Oferty: „Czytelnik" Armii Czerwonej 1, nr 762. 27300

Kucharka samodzielna do restauracji zaraz potrzebna. — Steszew Restauracja „Polonia", tel. 166. 27585

Dziewczyna uczciwa, umiejąca gotować, z poleceniem wyd. świadectwem do 4 osób potrzebna. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 27570.

Potrzebne dwie dziewczyny do prac domowych, Dąbrowskiego 78, skład i Kl. Jańskiego 14. 27566

Stolarz potrzebny zaraz uczymaniem, bez. Zegrze Ostrowska 82. 27559

Dziewczyna do restauracji i prac domowych. M. Focha 141. 27560

Gosposia z dobrym gotowaniem na prowincję zaraz potrzebna. Zgłoszenia: św. Marcin 13 m. 17. 27547

Freblanka — wychowawczyni, dobre świadectwa, długa praktyka. Sołacz, Śląska 6, I piętr. 27537

Służąca, sumienna, czysta, potrzebna. Niegolewskich 22a m. 3. 27539

Kasjer-księgowy i maszynistka potrzebni natychmiast. — Wysokie wynagrodzenie. Zgł. Zakłady Ceramiczne Murzynowo, pow. Gorzów nad Wartą. 27524

Pomocników malarskich lub przyuczonych. Małeckiego 3b, m. 7. Zgłoszenie od 17-tej. 27529

Bufetowa samodzielna z długoletnią praktyką, może się zgłosić. Bar Przemysłu Spożywczego, Grobla 25. 27533

Potrzebni walcarze do gumowni w fabryce akumulatorów (Mechowo). Warunki dogodne. Opłata specjalna. Zgłoszenia: biuro Poznań, Łmanowskiego 12, firma I. C. G. 27509

Pomocnica domowa zaraz potrzebna. Lodowa 1, m. 6 od 18—19. 27505

Uczciwa dziewczyna do samodzielnego prowadzenia domu dla 3, osób, Młyńska 2, m. 18, godz. 16—17. 8-256

Szewski czeladnik potrzebny za dobrym wynagrodzeniem. Kowal, 27 Grudnia 11. 8-252

Gospodyni inteligentna do brnym gotowaniem do samodzielnego prowadzenia domu do trzech osób na prowincję potrzebna od 1. 9. Oferty „Gł. Wielkopolski" nr 8-246.

Szuka posady

Technik budowniczy 17 lat praktyki poszukuje posady. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 27386.

Księgowy - bilansista
dobry organizator na kierowniczym stanowisku, przyjmie ze względu na zmianę miejsca zamieszkania odpowiedzialną pracę w Poznaniu. Oferty Głos Wlkp. 27548

Sekretarka z praktyką, znajomością stenografii, maszynopisma oraz wszelkich innych prac biurowych przyjmie posadę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 27324.

Początkująca książkowa znajomość przebitkowej, szuka posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 27577.

2 mechaników szoferów, czerwonym dyplomem, 12 lat praktyki, wszelkie samochody — przyjmie zaraz posadę. Oferty „Głos Wielkop." nr 27514.

Nauka

Kursy pisania na maszynie metodą ślepą wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki maszyny biurowe Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listowne. 26116

Wieczorowy Kurs Księgowości rozpoczynamy 2 września. Pyzy. Kursy Handlowe Śmidowicza. Wawrzyniaka 33. 8-117

Kursy Handlowe przedpołudniowe, południowe i wieczorowe rozpoczynamy 3 września. Wpisy: Kursy Handlowe M. Skrzypczak-Jaroszkiewiczowej Pl. Wolności 2. 26467

Tańców nowoczesnych wyucza, Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 26929

Sprzedaże

Meble różne nowe używane kompletyy oraz oddzielne sztuki wielki wybór okazyjnie — Stefan Janiak Rybaki 6. 22290

Fortepiany sprzedaje i kupuje również wypożycza Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22, podwórze. 25381

Meble nowe i używane w kompletach i oddzielne sztuki poleca najtaniej — Magazyn Mebli św. Marcin 74. 6 272

Czcionki polskie wstawiamy do maszyn do pisania szybko, tanio. Maszyny zastępcze. Warsztaty maszyn biurowych W. Chrzanowski Pl. Wolności 2. 25830

Radioodbiorniki zmienne uniwersalne, bateryjne, lampy. — Kontakt, Szkolna 13. 27065

Puszczykówko parcele blisko dworca. Wiad. Puszczykówko, Kopernika 12. 26361

Kocioł 100 ltr. na prąd, kolina prad i węgiel, (westfalki) szkła do zapraw, garnki aluminiowe tanio poleca Dom Handlowy „Okazja", Grobla 1b. 27135

Pilniki nacina
fachowo firma
St. Kaczmarek
Poznań, Strumykowa 20
27350

Tapczany, fotele, leżanki, materace, „Rekorda", ul. Kurzanoga, boczna Ratuszowej. 8-204

Kamienica III-piętrowa składem — 8 lokatorów — cena 1 000 000, sprzeda Metelski św. Marcin 13, tel. 14-22. 27291

Skład na Łazarzu urządzeniem, cena 65 000, — Metelski, św. Marcin 13, tel. 14-22. 27290

Kamienica III-piętrowa składem, wolnym mieszkaniem, cena 1 000 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13 tel. 14-22. 27292

Kamienica komfortowa składem, centrum, cena 2 500 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13, tel. 14-22. 27293

Willa, 2 × 4 pokoje, komfort, 2 morgi ogrodu, cena 1 200 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 27294

Willa 5-pokojowa Sołaczu — cena 900 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 27295

Wielki wybór parcel poleca Metelski św. Marcin 13, telefon 14-22. 27296

Spaniol-poker na sprzedaż. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 27414.

Szory wyjazdowe, półszorki robocze, maszynę do szycia — sprzeda Herczyński, mistrz siodlarski, Daszyńskiego 62. 27391

Sprzedam dywan 4 × 3 gabinetowy, Palacza 20 m. 1. 27371

Materace i dreliszki, Pertek Wrzesińewicz, Ratajczaka 7 I piętr. — tel. 36-31. 27140

Radioaparaty, wszelki sprzęt elektrotechniczny, instrumenty muzyczne oraz fortepiany, gramofony i płyty w pierwszorzędnym stanie, rowery, maszyny do szycia i pisania kupuje i sprzedaje firma „Emka" Poznań, ul. Wrocławska 30 — telefon 26-52. — Własne warsztaty naprawy. 26675

3 baraki mieszkalne 8 × 30 kompletne sprzedam. Długa 18 m. 5. 27462

Dentystyczne narzędzia kompletne i urządzenie sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 27463.

Kuchnie, sypialnie, nowe — używane, korzystnie kupisz — Za Bramką 4. 27503

Jabłka
deserowe i przemysłowe
oraz jeżyny surowe poleca
Biuro dostaw **K. Grabowski**
Poznań, Langiewicza 3 Tel. 40-94. Magazyn Umiński-ego 5 (Wilda) 27492

Kupno, sprzedaż, naprawa maszyn biurowych (przeróbka na czcionki polskie), to sprawa zaufania i specjalność firmy Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26 w podwórzu, tel. 23-62. 27493

Kamienicę dwupiętrową śródmieściu Gniezna 3×3 pokoje kuchnie 350.000 zł sprzeda Tomczak, Piekary 13 b m. 4. 27487

Worki, wiadra marmoladowe, beczki drewniane wyprzedam Stary Rynek 48, kolonialka. 27477

Sprzedam maszynę do szycia Singera. Poznań, Św. Trójcy nr 15 m. 2. 27469

Parcela, ogród, za ogrodem Botanicznym na sprzedaż. — Zgłoszenia: Lonc, Jeżycka 7. 27270

Sklep towarów kolonialnych i delikatesów dobrze prosperujący, w większym powiatowym mieście, sprzedam. Oferty „Głos Wielkop." nr 27447.

Kiosk sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 27209.

Kombinezon nowy, skórzany, futrowany, sprzedam. Grobla 1a, komis. 27332

Jabłka, gruszki, bezpośrednio od sadowniarzy kupuję. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 8.333. 27500

Retinę II z futerałem sprzedam. Fredry 3, m. 14. 27591

4 wozy na sprzedaż, uprząż. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 27607.

Płyty patefonowe, koncertowe i taneczne prawie nowe, większa ilość sprzedam zaraz, Słowackiego 17, m. 9. 27617

Koń wałach, silny, 6 lat, na sprzedaż. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 27606.

Wille 2 × 4 pokoje komfort, przy Ostrorogu, cena 1 350 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13, tel. 14-22. 27597

Kamienica IV-piętrowa, komfortowa, przy Parku Wilsona cena 2 500 000, sprzeda Metelski, św. Marcin 13, tel. 14-22. 27598

Wózek dziecięcy w dobrym stanie i rower. Niegolewskich 15, m. 4, od 4—7-mej. 27583

Płaszcz przejściowy damski, nowy, sprzedam. Ogrodowa 19, m. 15. 27578

„IRYS"
mydlany proszek do prania bielizny białej i kolorowej. Środek odkażający, nie zawierający chlorku ani innych środków szkodliwych.
„ARYL"
proszek do czyszczenia naczyń kuchennych oraz wszelkich metali, wyrabia i poleca
Laboratorium Chemiczne
Tadeusz Splitt
Poznań, ul. św. Wojciecha 28, tel. 30-00.
27504

Plac 900 m² przy Jasnej tanio sprzedam. „Union", Rzeczypospolitej 4. 27507

Willę sześciopokojową, ogrodem Sołacz, tanio sprzedam. „Union", Poznań, Rzeczypospolitej 4. 27508

Tapczan nowoczesny nie używany. Słoneczna 6. 27205

Aparat acetylenowy do spawania, nowy z palnikami, okazyjnie sprzedam. Gniezno Lecha 12. m. 13. 27587

Kupna

Kupuję konie stale na rzeź. Płacę najwyższe ceny. Samochód transportowy do dyspozycji. Rzeźnictwo Końskie I, Nowak Poznań Daszyńskiego nr 26. tel. 2110 i 2111. 25048

Książki szkolne, naukowe, powieściowe księgozbiory kupuje Księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego nr 59. 25571

Tokarnię, heblarki, frezarki, wiertarki kupuje stale „Hatech" św. Marcin 65. 26124

Liny, stalowe, pakunki azbestowe konopie kupuje „Hatech", św. Marcin 65. 26126

Węże parciane gumowe, nowe kupuje stale „Hatech" św. Marcin 65. 26125

Ubrania, płaszcze męskie, damskie, marynarki, spodnie kupuje Wodna 21 skład odzieży. 26230

Azbestowe wyroby (sznury suche, grafitowane oraz wszelkie szczeliwa) kupuje stale firma **„Artebe"**, ul. Kantska nr 10. 26863

Radioodbiorniki, lampy, elektrolity, przyrządy itp., Kontakt, Szkolna 13. 27066

Fretki, parkę, kupię, również łapki na drapieżniki. Walkowiak Poznań Dębiec, Czereśniowa 21. 27259

Kalafonię, chemikalia, stearynę, glicerynę, tłuszcze roślinne i zwierzęce woski i inne surowce, kupuje „Farmachemia". Poznań, Libelta 11. 27017

„Aria" — Artykuły biurowe. Przybory szkolne, Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe kalki techniczne przybory kreślarskie cyrkle, taśmy do maszyn kalkę maszynową, ołówki wieczne pióra, stalówki staniol wszelkie papiery biurowe — maszynowe oraz papier bezdrzewny itp. 26176

Wanny kąpielowe i nowe kurki wodociągowe kupuje Koska, Dominikańska 5. 27021

Parcelę okolica Zawady, Rataje, ewtl. z zabudow. kupię na drobny przemysł. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 27360

Samochód osobowy na chodzie w dobrym stanie kupię natychmiast. Zgłoszenia: Stefan, Poznań Wierzbięcice 43 m. 20. 27548

Kupno, sprzedaż naprawa
MASZYN BIUROWYCH
to sprawa zaufania
i specjalność firmy
PIOTR PIEPRZYCKI
Poznań,
al. Marcinkowskiego 26
w podwórzu, tel. 23-62.
27032

Maszyny do obróbki metali i drzewa, kupuje stale „Hatech" Św. Marcin 65. 26129

Kupię używane futro karakułi łapki, sile i błam. Poznańska nr 24, pracownia futer (Jeżyce). 27252

Dętki, opony, części samochodowe kupuje stale Biuro Handlowe „Auto-Technika". Poznań, Kopernika 6, tel. 25-33. 27530

2 000 000 zapłacę za willę położoną przy Teatrze, Sołaczu, Ostrorogu, Łazarzu, Wildzie. Zgłoszenia: „Union" Rzeczypospolitej 4. 27506

Zamiana

3 pokoje na dwa. Warunek Łazarz, Jeżyce, słoneczne. Of. „Głos Wielkop." nr 27562.

Skład urządzeniem i mieszkaniem zamienię na mieszkanie 2-pokojowe łazienką. Kosińskiego 19 m. 1 (Wilda). 27582

Pokój kuchnia i łazienka zamienię na większe. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 27417

Kto zamieniłby mieszkanie 1 pokój z kuchnią z meblami lub bez w Poznaniu na Gdańsk 2 pokoje z kuchnią. Wrocławska 13 m. 5. 27400

Zamienię piękną szafę biblioteke na fajczan i fotele. Dąbrowskiego 8 m. 3. 27398

Komfortowe mieszkanie zamienię na skład dwoma pokojami (Poznań lub Gdynia). Of.: „Głos Wielkopolski" nr 27388

Dwa, kuchnia, łazienka (Sołacz) zamienię na podobne. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 27343.

Dwa pokoje kuchnia okolica Ostroroga zamienię na pokój kuchnia na Jeżycach. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 27342

Willę na Winiarach zamienię na większy obiekt za dopłatą. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 27325.

Za pokój z kuchnią ewtl. bez zwolniony duży lokal suterenowy frontowy śródmieściu, nadający się na warsztat lub przedsiębiorstwo handlowe. — Adres wskaże: „Głos Wielkopolski" nr 27333.

Pieniądz

Przystąpię z współpracą jako wspólnik przedsiębiorstwa — przewozowego. — 2 konie 4 platformy na gumach. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 8-223

Udziele pożyczki do 500 000. Wymagana gwarancja i zastaw. Szczegółowe oferty: „Par", Ratajczaka 7 pod 8.343. 27611

Mam lokal handlowy centrum, poszukuję wspólnika celem założenia hurtowni lub przyjmę przedstawicielstwo. Oferty „Głos Wielkop." nr 27565.

Wolne lokale

Duży umeblowany pokój wynajmę Łazarz. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 27609.

Mam ładny lokal suterenowy frontowy, 3 ubikacje, centrum, poszukuję wspólnika celem uruchomienia wytwórni lub oczekuję innej propozycji. Of. „Głos Wielkop." nr 27563.

Szuka lokalu

Lokalu przemysłowego na mały przemysł minimum 50 m², poszukuję. Wszystkie koszty ponoszę. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „8.277". 27127

Pokoju umeblowanego lub dwóch komfortowych centrum wzgl. początek Łazarza, poszukuje samotny przemysłowiec. Zgłoszenia: Ratajczaka 33 m. 7 pokój 1, godz. 15 —17-tej. 27470

Studentka (farmaceutka) poszukuje pokoju Łazarz, Jeżyce Oferty: Apteka Roda. 27435

Student szuka pokoju umeblowanego przy kulturalnej rodzinie zaraz. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 27460.

Student szuka pokoju. Oferty „Głos Wielkop." nr 27382a.

Pani poszukuje pokoju. Czynsz za pół roku z góry. Of. „Głos Wielkopolski" nr 26794.

Pokoju na biuro szukam. Of. „Głos Wielkop." nr 27568.

Jedno- lub dwupokojowego mieszkania, najchętniej przedmieście okolice Poznania, poszukuję. Przeprowadzę remont, zwrócę koszty. Oferty „Par" Ratajczaka 7, pod 8.362. 27619

2—4-pokojowe ewtl. meblami, zwrotem remontu, chętnie dziełnicy willowej lub przeprowadzę poważny remont willi. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 27558.

Pokoju dla studentki. Oferty „Głos Wielkop." nr 27523.

Od zaraz pokój bez mebli dla 2 gimnazjastów na Łazarzu. Zgłoszenia: Zalewski, Niegolewskich 10a. 27450

Mieszkanie 1—2 pokoi z kuchnią ewtl. łazienką, poszukuje okolica Mostu św. Rocha. Remont zwrócę lub przeprowadzę. Tel. 23-95. 27068

Zguby

Na trasie Gniezno — Poznań zgubiono koło samochodowe, uczciwego znalazcę proszę za wynagrodzeniem o zwrot. Roman Ciesielski, Poznań, Grochowe Łąki 4. 27385

Unieważniam skradzione dokumenty, kartę rejestracyjną i zaświadczenie urlopowania RKU Katowice. Kosikowski Kazimierz, Świebodzin. 8-245

Unieważnia się skradzione dokumenty osobiste na nazwisko Aleksandra Wolska, ur. dnia 5. 6. 1913, zam. Myjowice, pow. Kępno. 8-247

Unieważniam zagubione dokumenty: dowód wymeldowania RKU kartę rejestracyjną, zaświadczenie obywatelskie, zameldowanie gminy Siedlisko na nazwisko Stanisław Dopierałski, Bierna towo, gmina Siedlisko, pow. Trzcianka. 8-243

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną R. K. U. Konin na nazwisko Tomasz Wyszkowski, Grzybki, poczta Warta, powiat Sieradz. 8-237

Unieważniam kartę rej. R. K. U. Aleksandrów na nazwisko Jan Rumiński. 27366

Skradzione zaświadczenie wojskowe R. K. U. Poznań, zaświadczenie — Dowód R. Chełm na nazwisko Wacław Paszkiewicz kolonia Bakus, poczta Sawin, pow. Chełm, unieważniam. 27486

Unieważniam zagubioną kartę rejestracyjną wystawioną przez R. K. U. Jasło na nazwisko Michał Saukalski. 27484

Unieważniam zagubiony dowód osobisty i wojskowe papiery rejestracji na nazwisko Edward Opała, Opalenica, pow. Nowy Tomyśl. 27433

Unieważniam skradzione mi w dniu 27. 7. 46. dowody osobiste, książkę Ubezp. Spotecznej nr A. 1597064 oraz inne dokumenty na nazwisko Franciszka Roth Poznań-Zegrze, ul. Bytyńska 7. 27429

Unieważniam skradzione prawo jazdy nr 3175 na nazwisko Marian Nowak. Poznań Drzymały 12 m. 6. 27407

Zgubiłem dnia 13 bm. okolica Rynek Jeżycki zameldowanie milicyjne, kartę rowerową na nazwisko Wawrzyn Jach, ul. Karłowicka nr 10. Znalazcę proszę o zwrot. 27394

Unieważniam skradzione dowody Czesław Turkot. Dowód tożsamości konia, dowód renty inwal. wystawiony przez Izbę Skarb. Zaświadczenie odbytej akcji siewnej i żniwnej. 27351

Teke z trzewikami jadąc ul. Artyleryjska na most Dworcowy i ul. M. Focha na Dworzec Zachodni, wtorek 13 b. Oddać wynagrodzeniem. Poznań, Ogrodowa 2 m. 15. 27346

Unieważniam zgubione zameldowanie milicyjne, zaświadczenie szczepienia, kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. Poznań na nazwisko Kujawa Franciszek, Poznań, ul. Pocztowa 1 m. 12. 27330

Unieważniam skradzione dokumenty: dowód osobisty, kartę odzieżową, legitymację pracy Państwowego Zakładu Umundurowania na nazwisko Maria Wypychówna, Dzierżaniów pow. Krotoszyn. 8-242

Poszukiwania

Kasprzaka Franciszka ur. w Golewicach pow. Wieluń poszukuje siostra Rudawska Katarzyna. Kto by wiedział o jego losie proszony o informacje. Zachodnie Pomorze, pow. Choszczno, majątek Podlesse. 27335

Urzędowe

Ogłoszenie. Urząd Wojewódzki Poznański nr O. A. VI. 1/144/46. Poznań dnia 9 sierpnia 1946 r. Ob. Jan Władysław Müller, zamieszkały w Poznaniu, ul. Marsz. Focha 72, m. 9, uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego i imienia Janusz Młynarski. Za Wojewodę: mgr B. Szczepański, Naczelnik Wydziału Ogólnego. 8-259

Ogłoszenie. Urząd Wojewódzki Poznański nr O. A. VI. 1/50/46. Poznań, dnia 7 sierpnia 1946 r. Ob.ª Antoni Ferkel zamieszkały w Turku, ul. 3 Maja 15, uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Ferkel na Fiałkowski. Zmiana nazwiska obejmuje jego żonę Władysławę z domu Zömmer oraz dzieci Kazimierz Marian i Ryszard Wiesław. Za Wojewodę: mgr B. Szczepański — Naczelnik Wydziału Ogólnego. 8-260

Poznańska Dyrekcja Odbudowy — Wydział Realizacji — ogłasza następujące przetargi nieograniczone:

Przetarg nieograniczony nr. 34

na dzień 23 sierpnia 1946, godz. 10:

1. na roboty blacharskie przy remoncie dachów w bud. Coll. Marcinkowskiego w Poznaniu, ul. Daszyńskiego 87,
2. na roboty dekarskie w tymże budynku Coll. Marcinkowskiego j. w.,
3. na roboty murarskie i ciesielskie w Państw. Gimnazjum im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej,
4. na roboty dekarskie i blacharskie tamże.

Oferty należy składać do dnia przetargu do godz. 9-ej.

Bliższych informacji udziela się w Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, ul. Dąbrowskiego 12, w pokoju 407, w godz. służbowych od 8—13-tej, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargowe, warunki wykonania robót, ślepe kosztorysy oraz projekt umowy. 8-251

Przetarg nieograniczony nr. P/I/46

Państwowe Przedsiębiorstwo Robót Komunikacyjnych, Oddział w Poznaniu zaprasza do składania ofert na wykonanie: instalacji centralnego ogrzewania, instalacji wodno-kanalizacyjnej oraz gazowej w gmachu dworca centralnego w Poznaniu (kubatora budynku około 28 000 m³).

Oferty w nieprzejrzystej i zalakowanej kopercie należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w gmachu Dyrekcji Kolei w Poznaniu na II piętrze przy pokoju nr 410.

Termin rozpoczęcia przetargu: godz. 10 dnia 26 sierpnia 1946 r. w pokoju nr 411a.

Bliższe informacje oraz pełny tekst wezwania do składania ofert można otrzymać w pokoju nr 410 w gmachu Dyrekcji Kolei w Poznaniu III p., gdzie można również nabyć ślepy kosztorys, formularze ofertu, wzór na wadium lub zobowiązanie za 200.— zł oraz przejrzeć wzór umowy. 8-250

Przetarg nieograniczony

Narodowy Bank Polski ogłasza przetarg nieograniczony na dokończenie dwóch budynków T. K. M. (A i C) położonych w Warszawie przy zbiegu ul. Polnej z pl. Unii Lubelskiej.

Ślepe kosztorysy oraz informacje szczegółowe otrzymać można w N. B. P., ul. Nowogrodzka 50, I piętro pokój 121, w godz. 10—12. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w wymienionym wyżej pokoju do dnia 24 sierpnia br. do godz. 10-tej rano. Otwarcie komisyjne ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11.30.

Do każdej koperty należy dołączyć kwit wadialny na sumę 500 000.— zł (pół miliona złotych) i świadectwo wpłaty na pożyczkę Odbudowy Kraju.

Narodowy Bank Polski zastrzega sobie prawo wolnego wyboru firmy, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odpowiedzialności z tego tytułu. 8-249

— *Bój się Boga! Jak ty wyglądasz?*

— *Bawiliśmy się z Zosią w sprzeczkę małżeńską. A że jestem dobrze wychowany, tak mnie urządziła.*

Redakcja — Wyspiańskiego 10 I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz 11—14.
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10 I. piętr Telefon nr 64-75.
Konto PKO V-4400 - Bank Gopodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament pojedyncze egzemplarze i kolporterzy) — Poznań ul. Bukowska 3, — Telefon 78-64
Konto PKO V-4499 Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 25.
Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—7775

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 7.— zł większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 12,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) na stronie drugiej i trzeciej 1-łamowy milimetr 25,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 20.— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 10,— każde dalsze słowo 5,— zł (najmniejsze ogłoszenie 50 — zł); dla poszukujących posad osób zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 6.— zł każde dalsze słowo 3,— zł (najmniejsze ogłoszenie 30,— zł). A. i. w. z. do. od itd. znaki skróty. cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.